



ROK XX 5.03. 2010 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

**PANELE PODŁOGOWE**

**DĄB Północny**

AC 3 gr. 7mm

**19<sup>99</sup>**  
zł/m<sup>2</sup>

**DĄB Darfur**

**26<sup>95</sup>**  
zł/m<sup>2</sup>

AC 4 gr. 8mm



Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31,  
tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

**W Ustrzykach Dolnych w ciągu półtora roku...**



**„RESBUD” ZBUDUJE HALĘ**

Jeszcze w marcu na tym placu rozpocznie się budowa hali sportowo-widowiskowej

Fot. T. Szewczyk

Firma „Resbud” z Rzeszowa 8 marca wchodzi na plac budowy hali sportowo-widowiskowej w Ustrzykach D. Do końca 2010 r. wykonawca ma doprowadzić inwestycję do stanu surowego zamkniętego. Planowany termin zakończenia budowy hali i oddania jej do użytku to sierpień 2011 r.

Przetarg na budowę hali został ogłoszony w listopadzie ub. r. Jego rozstrzygnięcie było kilka razy przesuwane, bo ciągle zadawano pytania dotyczące szczegółów dokumentacji i zakresu robót. Zainteresowanie ze strony potencjalnych wykonawców było bardzo duże.

Do przetargu przystąpiło ostatecz-

nie 11 firm z całej Polski. Wg kosztorysu inwestorskiego hala miała kosztować ponad 16 mln zł. Rozpiętość ofert była znaczna: od 10,3 mln zł do 14,5 mln zł. Najkorzystniejszą ofertę przedstawił „Resbud” S.A. z Rzeszowa i on też został wybrany na wykonawcę.

„Resbud” jest firmą, która cieszy się dobrą marką. Spółka ta zajmuje się budownictwem mieszkalno-usługowym, budową obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej (m.in. budynek główny Akademickiego Ośrodka Szybocowego Politechniki Rzeszowskiej im. Tadeusza Góry w Bezmiechowej) oraz obiektów sportowych (m.in. Stadion Naro-

dowy w Warszawie). W Ustrzykach D. firma ta zbudowała Młodzieżyskołną Krytą Pływalnię „Delfin”, która w 2000 r. uznana została za „Budowę Roku Podkarpacia”.

- Myślę, że przetarg wypadł dobrze i wyłoniliśmy w jego wyniku solidnego wykonawcę. Umowę z „Resbudem” podpisaliśmy 24 lutego. Przekazanie placu budowy nastąpi 8 marca - mówi burmistrz ustrzycki Henryk Sułtja. - Chcą jak najszybciej przystąpić do roboty. Wcale im się nie dziwię, bo zakres robót jest duży. W tym roku mają być wykonane prace za ponad 5,5 mln zł.

Warunkiem rozpoczęcia budowy hali było uzyskanie przez ustrzycką

gminę dofinansowania zewnętrznego. Projekt „Budowa hali sportowej w Ustrzykach Dolnych szansą na równy dostęp do infrastruktury sportowej uczniów z terenów gmin bieszczadzskich” został zgłoszony do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013. Przeszedł pozytywnie wszystkie procedury i pod koniec ub. r. uzyskał dofinansowanie w wysokości prawie 5 mln zł.

- Dofinansowanie zostało przyznane na podstawie kosztorysu inwestorskiego, wg którego hala miała kosztować prawie 16,5 mln zł - wyjaśnia burmistrz Ustrzyk D.

c.d. na s. 9

**USTRZYKI D.**

**Windą do poradni**

Poradnie mieszczą się na drugim piętrze. Chcąc do nich dojść, trzeba pokonać kilkadziesiąt schodów. Aby to zmienić, należy wybudować windę.

str. 2

**KROŚCIENKO**

**Nie było brania**

Próbując dać łapówkę, liczył, że celnicy przymkną oko. Ale się przeliczył... Stracił nie tylko pieniądze, lecz i przemycane papierosy oraz - prawdopodobnie - użyte do ich przemytu auto.

str. 5

**CZARNA**

**Tak krawiec kraje...**

Rada Gminy Czarna przyjęła budżet na 2010 r. Zaplanowano w nim dochody w wysokości prawie 6 mln 730 tys. zł. Wydatki sięgną niemalże 8 mln 550 tys. zł. Przewidywany deficyt wyniesie ponad 1,8 mln zł.

str. 8

**MYCZKÓW**

**Aresztowanie księdza Siuzdaka**

Dekonspiracja grupy kapitału Wawroza nastąpiła wcześniej wiosną 1940 r. Doszło do niej nie wskutek zdrady czy wypadki któregoś z członków grup przetrzutowych, lecz raczej w wyniku nieostrożności samych uciekinierów.

str. 10

**VANCOUVER**

**Ustrzyczanin na igrzyskach**

Jednym z członków polskiej ekipy na XXI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver był Rafał Węgrzyn z Ustrzyk Dolnych. Jest on drugim trenerem i serwismanem Justyny Kowalczyk.

str. 13

PODŁOGA • PODBITKA • SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU  
tel. 013 461 24 24

DANKROS

SWIEREK SYBERYSKI  
SOSNA KARELSKA

WYKONANIE  
NOWE PROFILE  
ZEWNETRZNE

“PROFIL”  
Sanok ul. Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY

Producent  
siatki ogrodzeniowej

NIERUCHOMOŚCI **NK**

**KWAŚNIAK.net**

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733  
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
SWIADECTWA ENERGETYCZNE  
WYCENA, KREDYTY

**Podkarpacki Bank Nieruchomości**

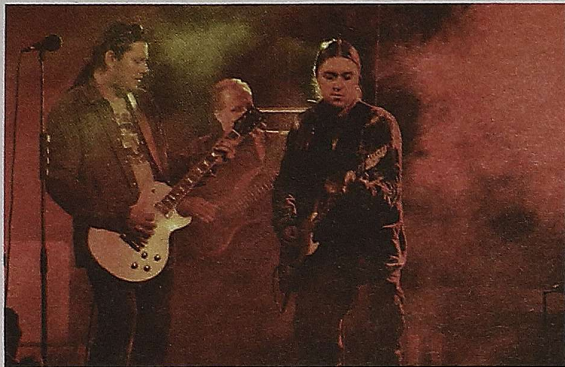
KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA  
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)  
0 508 153 375 0 508 153 376



## Ustrzycko-samborski projekt kulturalno-turystyczny...

# NA PÓŁMETKU

Na konferencji w „Dębowej Gazdówce” 18 lutego podsumowano przebieg realizacji projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”. Projekt ten realizowany jest wspólnie przez Ustrzyki D. i Stary Sambor przy wsparciu finansowym z Norweskiego Mechanizmu Finansowego.



Gwiazdą „Jesiennego bluesa” była grupa „Cree” z Sebastianem Riedlem  
Fot. M. Szewczyk

Gmina Ustrzyki D. w marcu 2008 r. złożyła wniosek o dofinansowanie konceptu na intensyfikację i uatrakcyjnienie współpracy polsko-ukraińskiej na obszarze przygranicznym. Pomyślnie przebrnął on przez kilka etapów oceny i w grudniu 2008 r. został zarekomendowany do dofinansowania przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Królestwa Norwegii. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 313 tys. euro. Wysokość dofinansowania stanowi 85% tej kwoty, czyli ponad 266 tys. euro. Pozostałe 15% to wkład własny gminy Ustrzyki D.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem realizacja projektu trwa 23 miesiące – od maja 2009 r. do marca 2011 r. W „Dębowej Gazdówce” zebrano i oceniono to, co dotychczas udało się zrobić, a także omówiono, jakie zadania będą wykonywane w najbliższym czasie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele samorządów starsamborskiego i ustrzyckiego, osoby odpowiedzialne za prawidłową realizację projektu oraz reprezentanci instytucji, stowarzyszeń i środowisk zaangażowanych w jego wdrażanie.

Zgodnie z nazwą projekt koncentruje się na uatrakcyjnieniu współpracy transgranicznej w kulturze i turystyce. W jego wyniku w ub. r. na terenie gminy Ustrzyki D. wytyczono sieć szlaków konnych „Bieszczadzki trakt” długości ok. 150 km. W Ustrzykach D. i w Starym Samborze zainstalowano info-kioski.

Jednym z celów projektu jest stworzenie wirtualnego ustrzycko-starsamborskiego informatora turystyczno-gospodarczego, obejmującego m.in. podmioty gospodarcze, instytucje społeczne, kulturalne, zabytki, atrakcje turystyczne, obiekty sportowe i rekreacyjne, hotele, restauracje, pensjonaty, gospodarstwa agroturystyczne itp.

– Opracowany został nowy serwis internetowy, który zawiera informacje ważne dla mieszkańców i turystów – mówi Wiesław Andruch z Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. – Wszystkie informacje, które wcześniej ukazywały się na osobnych stronach Urzędu Miejskiego, Bieszczadzkiego Centrum Informacji i Promocji, Międzyszkolnej Kry-

tej Pływalni „Delfin”, Ustrzyckiego Domu Kultury i Ustrzyckiego Serwisu Sportowego zamieszczone są obecnie w jednym portalu (www.ustrzyki-dolne.pl) i są na bieżąco aktualizowane.

W dziedzinie kultury najbardziej spektakularną częścią projektu stanowi festiwal „Karpackie cztery pory roku”. W ub. r. w jego ramach zorganizowano cztery duże koncerty w Ustrzykach D. – „Rock & roll na wiosnę” (m.in. „Sbey Peepels” i Małgorzata Ostrowska), „Folkuj lato” (m.in. „Siklawa” i „Haydamaky”), „Jesienny blues” (m.in. „Kasa Chorych” i „Cree”), „Zzimny jazz” (m.in. „Los Desperados” i Lora Szafran). Każdy koncert poprzedzały warsztaty artystyczne: plastyczne, gamcarskie, wikliniarskie lub taneczne. Następne cztery koncerty odbędą się w 2010 r. Zapowiadają się jeszcze ciekawiej od ubiegłorocznych.

Projekt obejmuje również imprezy sportowe. W ub. r. w jego ramach zorganizowano m.in. międzynarodowe zawody w narciarstwie alpejskim i biegowym, w biegach górskich i w płwyniu. Ponadto odbyły się szkolenia dla polskich i ukraińskich organizatorów sportu, instruktorów i pracowników organizujących letnie i zimowe imprezy sportowo-rekreacyjne oraz kursy na sędziów piłki nożnej, sędziów narciarskich i pływaków.

– Okazuje się, że nasz projekt to był strzał w dziesiątkę – mówi szefowa projektu Anna Dybała z Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. – Będzie on prezentowany w Ambasadzie Królestwa Norwegii jako wzorcowy pomysł. Jego wybór do prezentacji darczyńcom świadczy także, że jego realizacja przebiega prawidłowo.

T. S.

## Winda do poradni

**Pacjenci, którzy korzystają z poradni specjalistycznych w ustrzyckim SP ZOZ, mają kłopoty z dotarciem do nich. Szczególnie utrudnienia te odczuwają osoby niepełnosprawne ruchowo.**

Poradnie mieszczą się na drugim piętrze. Chcąc do nich dojść, trzeba pokonać kilkadziesiąt schodów. Aby to zmienić, należy wybudować windę.

– Winda niedługo będzie – deklaruje starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior. – Przetarg na jej budowę już jest ogłoszony. Na początku marca powinien być rozstrzygnięty.

Będzie to winda wewnętrzna. Dla jej zainstalowania konieczne jest wybudowanie szybu windowego do trzeciego piętra. Wiąże się to m.in. z rozbiórką stropów, demontażem okien i zamurowywaniem otworów okiennych. Maszynownia windy ma być umieszczona na ostatnim piętrze. Przed wejściem do windy zostanie wykonany wiatrołap.

Wartość kosztorysowa windy wynosi 260 tys. zł. Połowę tej kwoty stanowi dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. – Te pieniądze z PFRON są już na naszym koncie – dodaje starosta.

Teraz trzeba jeszcze zbierać drugie 130 tys. zł. – Mamy zapewne wsparcie gminy Ustrzyki D. (50 tys. zł) i gminy Lutówka (5 tys. zł). Liczymy, że gmina Czarna też trochę pomoże – mówi K. Gąsior. Resztę brakujących pieniędzy wyłoży starostwo oraz SP ZOZ. Myślę, że w czerwcu winda powinna być gotowa.

h. t.

## Będzie łatwiej dotrzeć do perełki

– Źródełko w Zwierzyniu jest jedną z perełek w gminie Olszanica. Droga, która wiedzie do źródła, służy nie tylko naszym mieszkańcom, ale i turystom – mówi olszanicki wójt Krzysztof Zapata.



Uszkodzona przez powódzie droga w Zwierzyniu zostanie wyremontowana  
Fot. I. Pojnar

Drogę dojazdową do cudownego źródła w Zwierzyniu pobudowano ponad 25 lat temu. Wówczas uporządkowano też jego otoczenie i wybudowano studzienkę. Później na wzgórzu nad źródłem ustawiono ośmiometrowy krzyż i wybudowano grocie, w której ustawiono figurę Matki Bożej.

We wrześniu w Święto Podwyższenia Krzyża odbywa się tutaj odpust z procesją. W każdą pierwszą sobotę miesiąca od maja do października odprawia się nabożeństwa fatimskie. W sezonie turystycznym przybywają tu turyści z całej Polski. Jest to w jakiejś mierze nawiązanie do przeszłości, kiedy to do zwierzynskiego źródła przychodzili nie tylko mieszkańcy pobliskich wsi, ale i pielgrzymi z Kresów, ze Słowacji i Węgier.

Dotarcie do źródła od jakiegoś czasu jest jednak utrudnione. Droga doń prowadząca została bowiem zniszczona wskutek powodzi. Miała być wyremontowana w ubiegłym roku.

– Remont drogi ze Zwierzynia do źródła nie doszedł do skutku. Pieniądze wstępnie przyznane na ten cel przez Wojewodę Podkarpackiego musiały być przekierowane na inne, bardziej zniszczone przez powódź drogi gminne – wyjaśnia olszanicki wójt. – Jednak zaplanowane wówczas roboty zostaną wykonane w pierwszej połowie tego roku. Pozyskane tym roku od Wojewody Podkarpackiego pieniądze ze środków na usuwanie klęsk żywiołowych przeznaczone zostaną na modernizację tej drogi.

Na remont drogi do źródła przewidziano wydatki 240 tys. zł (200 tys. zł z zewnątrz + 40 tys. zł z budżetu gminy).

t. s.



Cudowne źródło w Zwierzyniu  
Fot. I. Pojnar

Cudowne źródło znajduje się w pobliżu Zwierzynia. Jego historia związana jest z krzyżem, który do 1922 r. był w tutejszej świątyni, a obecnie znajduje się w Muzeum Archidiecezjalnym w Przemyślu. Krzyż ten został wykonany w pierwszej połowie XIII w. w Limoges. To leżące w południowej Francji miasto było w tamtym okresie ważnym ośrodkiem rzemiosła artystycznego, słynącym głównie z wytwarzania przedmiotów liturgicznych, m.in. krzyży ołtarzowych i procesyjnych, relikwiarzy. Nie wiadomo, jak krzyż z Limoges trafił do odległego o ok. 2000 km Zwierzynia.

Nie wyjaśniają tego źródła historyczne, ale czyni to miejscowa tradycja. Wg niej nazwa wsi pochodzi właśnie od wydobycia, podniesienia („zwinienia”) przez pewną niewiastę krzyża ze źródła. Podanie o tym zdarzeniu przekazuje najbardziej znany polski folklorysta i etnograf Oskar Kolberg.

„Gdy zwożono kamienie na budowę domu Bożego, dostrzeżono, że to, co przywieziono w dzień, zniknęło w nocy – zanotował O. Kolberg. – Zaczajono się i przekonano, że rozbijają i przewożą te kamienie jacyś święci. Potem wykonano tam studnię. Niewiasta chciała złapać krzyż, który ujrzała w wodzie. Gdy sięgnęła po niego ręką, krzyż cofnął się w głąb. Wkrótce ujrzała, że znów się podnosi, sięgnęła powtórnie, lecz znów się usunął i tak samo po raz trzeci. Dopiero gdy sobie wspomniła, że nie godzi się gołą ręką po niego sięgać, zdjęła chustkę z głowy i przez nią krzyż ten uchwyliła i z wody wydzignęła. Krzyż ten, na stopę wysoki, jest dotąd w cerkwi”.

\* na podst. <http://www.aaster.eu>



**Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.**

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

– Burmistrz Ustrzyk D. i Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach D. do „Dębowej Gazdówki” w Łodynie na II Międzynarodową Konferencję w ramach projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”;

– Fundacja im. Ks. Kard. Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic” do reżymy OSP w Hucie Komorowskiej na podpisanie umowy w ramach RPO WP 2007-2013 na projekt „Modernizacja i adaptacja oficyny dworskiej w ramach zabytkowego zespołu rodziny Kozłowieckich w Hucie Komorowskiej na cele muzealne”;

– Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustrzykach D. do ustrzyckiego ŚDS na Polsko-Słowacką Konferencję Inauguracyjną Projektu „Terapia nie zna granic”;

– Międzynarodowe Targi Łódzkie Sp. z o.o. do hali Expo w Łodzi na otwarcie XVI Międzynarodowych Targów - Regiony Turystyczne „Na styku kultur”;

– Koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Otrył” w Lutówkach do GOK w Lutówkach na obchody 25-lecia Koła PZW „Otrył”;

– Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach D. do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. na obrady XLII sesji Rady Miejskiej;

– Urząd Dzielnicy Warszawa Praga Północ, Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, Stowarzyszenie Polskich Mediów i Redakcja TTG Poland do podziemi katedry św. Floriana w Warszawie na Festiwal Stołów Wielkanocnych i Jarmark Wielkanocny.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.



## Są promesy, będą remonty

W Mielcu 5 lutego minister spraw wewnętrznych i administracji Jerzy Miller przekazał samorządom Podkarpacia promesy na kwotę prawie 41 mln zł. Pieniądze te są przeznaczone na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Wśród 108 samorządów, które uzyskały wsparcie MSWiA, są powiaty bieszczadzki i leski.



W remoncie drogi powiatowej Smolnik – Zatwarnica powiat bieszczadzki uzyska wsparcie od gminy Lutowski

Powiat leski otrzymał promesę na 1,5 mln zł. Pieniądze te zostaną wydane na remonty dróg powiatowych Rzepedź - Kalnica - Mchawa i Baligród - Wołkowyja. Na pierwszej drodze wyremontowany zostanie za ok. 1 mln odcinek długości 2,3 km od Mchawy do granicy powiatu. Na drugiej zaplanowany jest remont odcinka 2,4 km od Wołkowy do Woli Górzarskiej za ok. 870 tys. zł.

Zgodnie z zasadami, które wypracowaliśmy jakiś czas temu, pieniądze na wkład własny będą pochodzić po połowie z budżetów gmin, przez które bieżąco remontowane drogi, i z budżetu starostwa – informuje leski wicestarosta Stanisław Szelażek. – Rady gmin Solina i Baligród już podjęły uchwały w tej sprawie. Teraz szybko podpiszemy porozumienia z gminami. W marcu ogłosimy przetarg. Wszystkie roboty chcemy zakończyć przed wakacjami.

Starosta bieszczadzki odebrał promesę na 4 mln zł. Do tej kwoty trzeba dołożyć 250 tys. zł wkładu własnego. – Tych pieniędzy będziemy szukać, licząc przede wszystkim na partycypację gmin, na których znajdują się zaplanowane do remontu drogi – mówi starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior.

W powiecie bieszczadzkiem z pieniędzy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych przeprowadzone zostaną remonty zniszczonych w wyniku powodzi odcinków dróg powiatowych Smolnik – Zatwarnica oraz w Nowosielskach Kozickich i Stańkowej.

– Obecnie przygotowujemy się do przetargów. Umowy na wykonawstwo muszą być zawarte do połowy maja. Remonty powinny zakończyć się do jesieni – dodaje K. Gąsior.

t. s.

## Sytuacja społeczno-gospodarcza województwa podkarpackiego

# Nie wygląda to najlepiej

Z opracowanego pod koniec lutego przez Podkarpacki Ośrodek Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Rzeszowie „Komunikatu o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa podkarpackiego” wynika się obraz mało optymistyczny.

Na optymizm nie pozwalają nie tylko wartości podstawowych wskaźników określających sytuację społeczno-gospodarczą Podkarpacia, ale i (a może przede wszystkim) wynikające z analizy ich zmian tendencje.

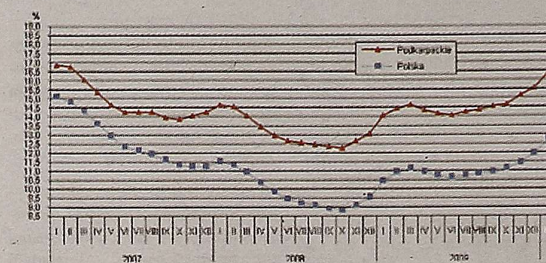
Spadła liczba zatrudnionych  
W styczniu b.r. zatrudnienie w podkarpackich przedsiębiorstwach wyniosło 215,5 tys. osób i było o 5,1% (w Polsce o 1,4%) niższe niż w styczniu 2009 r. i o 0,4% niższe (w kraju o 0,9% wyższe) niż w grudniu ub. roku. W całym kraju zatrudnienie to spadło w ciągu roku o 1,4%, a w porównaniu do grudnia ub. r. wzrosło o 0,9%.

W odniesieniu do stycznia ub. r. wysoki spadek zatrudnienia wystąpił w przetwórstwie przemysłowym (o 8,3%), administrowaniu i działalności wspierającej (o 7,3%), wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 5,3%). Wysoki wzrost zatrudnienia odnotowano m.in. w obsłudze rynku nieruchomości (o 15,3%) oraz w górnictwie i wydobywaniu (o 14,1%).

W przedsiębiorstwach sektora publicznego przeciętne zatrudnienie wyniosło 24,2 tys. osób, tj. o 9,0% mniej niż przed rokiem i o 1,2% mniej niż w grudniu ub. r. W sektorze prywatnym zatrudnionych było 191,3 tys. osób, tj. o 4,6% mniej niż w styczniu 2009 r. i o 0,3% mniej niż w grudniu ub. r.

### Przybyło bezrobotnych

W końcu stycznia 2010 r. w urzędach pracy województwa podkarpackiego zarejestrowanych było 150933 bezrobotnych. W porównaniu z grudniem ub. r. liczba bez-



Stopa bezrobocia rejestrowanego (źródło: Podkarpacki Ośrodek Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Rzeszowie)

robotnych powiększyła się o 8989 osób (o 6,3%). W porównaniu ze styczniem 2009 r. bezrobotnych na Podkarpaciu było o 19,6% więcej.

Liczba bezrobotnych kobiet wyniosła 73977. W porównaniu ze styczniem 2009 r. zwiększyła się o 9,9%. Ponad 60% bezrobotnych stanowili mieszkańcy wsi. Bez prawa do zasiłku było w końcu stycznia b.r. 123991 osób. Ich udział w ogólnej liczbie bezrobotnych wyniósł 82,1% (przed rokiem – 82,5%).

Bezrobotni zarejestrowani w urzędach pracy w końcu stycznia 2010 r. stanowili 16,3% ludności aktywnej zawodowo (14,0% przed rokiem). W kraju stopa bezrobocia wyniosła 12,7% (10,4% przed rokiem).

Liczba wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej zgłoszonych w styczniu b.r. do urzędów pracy w województwie podkarpackim wyniosła 2722 (w tym 1484 miejsc dotyczyło pracy subsydiowanej). Osobom niepełnosprawnym oferowano 81 miejsc pracy. W końcu stycznia b.r. na jedno wolne miejsce pracy przypadło 114 bezrobotnych.

### Płace niższe od średniej krajowej

Na Podkarpaciu przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w

sektorze przedsiębiorstw w styczniu b.r. wyniosło 2633,67 zł. Było wprawdzie o 4,2% wyższe niż przed rokiem, ale w porównaniu z grudniem 2009 r. obniżyło się o 8,7%. W całym kraju wynagrodzenie to ukształtowało się w styczniu b.r. na poziomie 3231,13 zł. W ciągu roku wzrosło o 0,5%, ale w stosunku do grudnia 2009 r. obniżyło się aż o 11,5%.

W stosunku do stycznia ub. roku wzrost płac odnotowano m.in.: w przetwórstwie przemysłowym (o 5,4%), obsłudze rynku nieruchomości (o 4,5%). W mniejszym stopniu wzrosły płace w handlu i naprawach (o 1,3%).

W sektorze publicznym przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wyniosło 2911,19 zł i było o 6,7% wyższe niż przed rokiem, ale o 25,4% niższe niż w grudniu ub. r. W sektorze prywatnym wynagrodzenie miesięczne ukształtowało się na poziomie 2598,58 zł, tj. o 3,9% wyższym niż przed rokiem, a o 5,7% niższym niż w grudniu 2009 r.

(na podstawie „Komunikatu o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa podkarpackiego” Podkarpackiego Ośrodka Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Rzeszowie z 23 lutego 2010 r.)

Opr. T. S.

## Śnieg i lód mogą być groźne

- Długa i mroźna zima oraz towarzyszące jej intensywne opady śniegu są powodem wielu zagrożeń – mówi Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Nieodśnieżone chodniki czy zwisające z dachów sople mogą być niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi.



Nie wszyscy właściciele budynków brali sobie zalecenia kontrolujących do serca Fot. KPP Lesko

Policjanci z KPP w Lesku z inspektorami Powiatowego Nadzoru Budowlanego prowadzili działania, których celem było zapobieganie tym zagrożeniom. Impulsem do ich podjęcia były zdarzenia, w których wyniku - na szczęście - nie ucierpieli ludzie, lecz doszło do poważnych uszkodzeń samochodów. Na pl. Pułaskiego w Lesku 13 lutego w Lesku spadający z dachu budynku śnieg uszkodził przednie szyby dwóch samochodów - toyoty hilux i opła astry. Samochody stały na parkingu pod jednym z bloków. W Solinie-Jaworze 19 lutego w podobnych okolicznościach zniszczony został dach audi A4.

- O interwencję w sprawie niebezpiecznego lodu i śniegu, zalegającego na dachach czy chodnikach proszą często przechodnie, zwłaszcza osoby starsze. Oblodzone chodniki utrudniają im poruszanie się, a zwisające z dachów sople i śniegowe „czapy” są powodem obaw o bezpieczeństwo – dodaje K. Antosz.

Dzielnicy z leskiej KPP wespół z inspektorami Powiatowego Nadzoru Budowlanego przeprowadzili kontrole budynków pod tym kątem. W przypadku stwierdzenia realnego zagrożenia bezpieczeństwa osób czy mienia zobowiązują zarządców budynków do usunięcia śniegu i lodu.

- Zwykle reakcją była i zagrożenie usuwane. Najtrudniej o skutek było w tych przypadkach, gdy budynek miał kilku właścicieli i żaden z nich nie miał ochoty usuwać sople z dachu czy śniegu z chodnika

Jeśli wskutek zaniedbań właściciela budynku spadające sople spowodują powstanie szkody majątkowej, w tym uszkodzenie ciała, może on ponieść odpowiedzialność na podstawie art. 415 kodeksu cywilnego. W przypadku zaistnienia uszczerbku na zdrowiu, powstałego na skutek poślizgnięcia się i upadku pieszego na śliskiej bądź oblodzonej nawierzchni, poszkodowany ma prawo wystąpić do właściciela posesji o odszkodowanie.

a. z.

## W życiu chodzi o... życie

Na szkolnej tablicy informacyjnej wisi ogłoszenie: „Zbiórka wolontariatu na długiej przerwie”. Takie ogłoszenie to nie nowość. Uczniowie w tej formacji spotykają się od dwóch lat i propagują „filozofię życia”.

Ich mottem stały się słowa Jana Pawła II, wygłoszone podczas jednej z pielgrzymek do ojczyzny, o „potrzebie bezinteresownej służby życiu, życiu na każdym jego etapie, szczególnie w starości i wtedy, gdy pojawia się choroba”.

Grupa składa się z 18 osób. Są to uczniowie Gimnazjum nr 1 i Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. Brzegi D., Daszówka, Hoszów, Liskowate, Łobozew i Ustrzyki D. to miejscowości, w których działają członkowie wolontariatu. To także miejsca ich zamieszkania, gdzie niejednokrotnie samodzielnie rozpoznają potrzeby osób starszych. Odwiedzają te osoby, zdając sobie sprawę, że pomaganie jest rzeczą bardzo delikatną.

Opiekunka grupy s. Gracjana Podwyszyńska włącza także młodzież w działania artystyczne, rozwijając wrażliwość i inwencję twórczą. Wspólnie przygotowywane są przedstawienia o tematyce religijnej. Różne akcje mają na celu zbieranie funduszy na szlachetne cele, np. na misję. Członkowie wolontariatu przygotowują także dla swoich podopiecznych upominki rzeczowe z okazji różnych świąt.

- W życiu chodzi o życie. Odczuwanie bliskości drugiej osoby jest wielkim darem duchowym - stwierdza s. Gracjana. - Zauważam u młodzieży potrzebę spotykania się z osobami starszymi. Członkowie wolontariatu niejednokrotnie sami interesowali się tym, czy w ich rodzinnych miejscowościach są osoby starsze, potrzebujące wsparcia. Wolontariat to nie tylko pomaganie innym, ale także wzrastanie w przekonaniu, że życie jest służbą Bogu i ludziom.

Wolontariusze uczestniczą w dniach skupienia, które organizowane są przez siostry seraficki, kontemplują piękno przyrody, chodzą po górach. Ostatnie spotkanie opłatkowe było dla nich okazją do wspólnego przeżywania radości z podjętej służby, która wciąż trwa. Do wolontariatu chętnie przyjmowane są nowe osoby, gotowe podjąć takie wyzwanie.

M. Gergasz





## KRONIKA POLICYJNA

\* Na terenie przejścia granicznego w Krościenku 9 lutego kierujący toytą mieszkaniec Jabłonek nie zachował należytej ostrożności podczas cofania i uderzył w szlaban.

\* Policja została 10 lutego powiadomiona przez mieszkankę Berzki, że stała się ona ofiarą oszustwa. Ktoś, korzystając z komunikatora gadu-gadu, podał się za koleżankę jej córki i namówił ją do wysłania esemesów, które miały doładować darmowe minuty w telefonie komórkowym. Doładowanie, którego nie było, kosztowało ją 1246 zł.

\* Mieszkanka Ustrzyk Dolnych 10 lutego zawiadomiła miejscową KPP, że z jej samochodu, stojącego na parkingu, skradziono końcówką część tłumika i kółka ze wszystkich kół.

\* Wieczorem 10 lutego przy drodze wojewódzkiej w Myczkowie doszło do zerwania linii energetycznej. Przez ponad 2 godziny ruch drogowy był wstrzymany. W tym czasie awaria została usunięta przez pracowników energetyki.

\* Mieszkaniec Leska 11 lutego powiadomił miejscową KPP, że został pobity przez znajomego... plastikową łopatą do odśnieżania. Poszkodowany doznał wskutek pobicia urazu głowy.

\* Na pl. Konstytucji 3 Maja w Lesku 12 lutego kierujący renaultem z lawetą Mariusz B. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w prawidłowo zaparkowanego opla vectrę, będącego własnością Mariusza S.

\* Piętnastoletni uczeń mchawskiego gimnazjum 12 lutego został uderzony i był duszony przez swojego rówieśnika. Sprawę prowadzi III Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Lesku.

\* Mieszkaniec Ustrzyk D. zawi-

domił 12 lutego ustrzycką KPP, że za pośrednictwem portalu internetowego „Allegro” zakupił przednią część nadwozia używanego renaulta, która okazała się niekompletna. Zapłacił za nią 500 zł.

\* W Dwerniku 13 lutego jadący manem mieszkaniec Ustrzyk D. nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego wpadł w poślizg, wypadł z jezdni i zatrzymał się w rowie.

\* Na ul. Pionierskiej w Ustrzykach D. 13 lutego kierująca volkswagenem passatem mieszkanka Ustrzyk D. nie zachowała dostatecznej ostrożności podczas cofania i najechała na stojącego za nią forda escorta.

\* W Glinem 13 lutego jadący volkswagenem transporterem Franciszek H. podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu audi, prowadzonemu przez Wojciecha T., wskutek czego doszło do kolizji i uszkodzenia pojazdów.

\* Na ul. Kazimierza Wielkiego w Bałigródzie 14 lutego kierująca oplem Elżbieta B. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu toyocie, którą kierował Artur W., w wyniku czego doszło do zderzenia.

\* W Ustrzykach D. na ul. 1 Maja poftjanci z ustrzyckiej KPP 15 lutego zatrzymali do kontroli drogowej forda, którym kierował Sylwester K. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 0,81 promila alkoholu.

\* Patrol drogówki z leskiej KPP 15 lutego na ul. Bieszczadzkiej w Lesku zatrzymał do kontroli drogowej prowadzącą volkswagena golfa Teresę O. W wydychanym przez nią powietrzu stwierdzono 0,25 promila alkoholu.

**W Olszanczy 21 lutego znaleziono ciało 48-letniego mieszkańca tej miejscowości. Prawdopodobnie przyczyną jego śmierci było wychłodzenie organizmu.**

### Druga ofiara zimy w Bieszczadach

W niedzielę ok. godz. 9.50 jeden z mieszkańców Olszanczy zobaczył leżącego w pobliżu mostu w śniegu mężczyznę. Powiadomił o tym fakcie pogotowie. Dyspozytor pogotowia ratunkowego wysłał karetkę i poinformował o tym zdarzeniu policję.

Przybył na miejsce lekarz stwierdził zgon. Wstępne czynności przeprowadzone przez policję wykluczyły udział osób trzecich. Lekarz po oględzinach ciała jako przyczynę zgonu podał nadmierne wyziębienie organizmu.

Zmarły mężczyzna był mieszkańcem Olszanczy. Jego zwłoki znaleziono w odległości ok. 100 m od domu. Decyzją prokuratora ciało zostało wydane rodzinie.

Olszanczanin jest drugą ofiarą tegoroczej zimy w Bieszczadach. Ponad miesiąc wcześniej – 16 stycznia – wskutek wychłodzenia zmarł 58-letni mieszkaniec Cisnej.

h. t.

h. t.

## Do Niemiec nie dotarli

Pogranicznicy z Placówki Straży Granicznej w Czarnej Górnej 21 lutego zatrzymali 3 km od granicy polsko-ukraińskiej czterech nielegalnych imigrantów z Mołdowy. Zamierzali przez Polskę przedostać się do Niemiec.



Fot. BIOSG

- Cudzoziemcy w mrozie, śniegu i przy silnie wiejącym wietrze przekroczyli granicę w Bieszczadach – informuje rzeczniczka BIOSG kpt. Elżbieta Pikor. - W nocy rozpalili ognisko i przy nim się grzali. Po zejściu z gór do drogi przebrali się w czyste ubrania.

Zostali zatrzymani w Lipiu przez funkcjonariuszy z PSG w Czarnej G. w odległości ok. 3 km od granicy polsko-ukraińskiej. W trakcie zatrzymania przez SG początkowo twierdzili, że są obywatelami UE i wylegitymowali się rumuńskimi dowodami osobistymi. Mówili, że zabłądzili w Bieszczadach.

Pogranicznicy szybko ustalili, że rumuńskie dowody osobiste są fałszywe, a zatrzymani pochodzą z Mołdowy. - Imigranci zostali przebadani przez lekarza. Stan ich zdrowia był dobry - dodaje kpt. E. Pikor.

Mołdawianie przyznali się do nielegalnego przekroczenia granicy. Celem ich wyprawy miały być Niemcy, gdzie zamierzali podjąć pracę zarobkową. Teraz czeka ich na podstawie umowy o readmisji powrót na Ukrainę.

a. z.

## Napad na SKOK

**W kilkanaście minut po zgłoszeniu policjanci z leskiej KPP zatrzymali sprawcę napadu na placówkę Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w Lesku. Obecnie KPP w Lesku pod nadzorem prokuratury prowadzi czynności w tej sprawie. Sprawca napadu trafił do szpitala.**



Atrapa pistoletu maszynowego uzi, którą posłużył się sprawca napadu na SKOK w Lesku

Fot. KPP Lesko

We wtorek – 23 lutego – ok. godz. 12.35 dyżurny leskiej KPP otrzymał zgłoszenie o napadzie na miejscową placówkę SKOK-u. Na miejsce skier-

rowano patrole z wydziałów prewencji i kryminalnego. Policjanci na podstawie informacji kasjerki ustalili rysopis sprawcy i rozpoczęli poszukiwania.

a. z.

## Z tapczanu do aresztu

Młody leszczanin, który był skazany na karę pobawienia wolności, chował się przed wymiarem sprawiedliwości... w tapczanie.

Policjanci z leskiej KPP uzyskali informację, że poszukiwany przez policję 25-letni mieszkaniec Leska najprawdopodobniej znajduje się na terenie miasta. Mężczyzna ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, gdyż miał odbyć karę 15 dni pozbawienia wolności.

Przed południem 22 lutego policjanci z wydziału kryminalnego leskiej KPP sprawdzali posesję, gdzie 25-latek był zameldowany. W domu go jednak nie znaleźli. Odszukali go w stojącym opodal budynku gospodarczym. Poszukiwany ukrył się przed policjantami... w skrzyni na bieliznę, przechowywaną tam tapczanu.

Mężczyzna został przewieziony do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

## W nocy ukradli, w dzień wpadli

**W nocy włamali się do magazynu na terenie budowy stacji uzdatniania wody w Zawozie. Ukradli kosztowne narzędzia i elementy wyposażenia stacji. W dzień zostali ujęci przez policję.**



Fot. KPP Lesko

W nocy z wtorku na środek (23/24 lutego) w Zawozie złodzieje włamali drzwi magazynu na terenie budowy stacji uzdatniania wody. Po dostaniu się do wnętrza skradli narzędzia budowlane i elektryczne oraz urządzenie łącznej wartości ok. 25 tys. zł.

Policjanci z KPP w Lesku w wyniku przeprowadzonych czynności ustalili, jakim samochodem poruszali się sprawcy. Bezpłatnie po wykryciu kradzieży na terenie całego powiatu leskiego zarządzono poszukiwania.

We środę ok. godz. 15.10 na ul.

Piśsudskiego w Lesku policjanci z patrolu ruchu drogowego zauważyli pojazd podobny do tego, jakim mieli poruszać się złodzieje z Zawozu...

- Zatrzymali toyotę, którą jechało trzech młodych mieszkańców Terki – opowiada Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - W bagażniku auta policjanci znaleźli narzędzia i urządzenia, które kierownik budowy stacji uzdatniania wody rozpoznał jako skradzione.

Wśród zatrzymanych mężczyzn tylko kierujący toyotą 19-latek był trzeźwy. Jego dwaj nieco starsi koledzy byli pijani: 22-latek miał w organizmie 2,33 promila alkoholu, a 25-latek - 2,37 promila.

Cała trójka została przewieziona do policyjnego aresztu. Młodzieńcy odpowiadzą przed sądem za kradzież z włamaniem. Za to przestępstwo grozi im kara pozbawienia wolności od roku do lat 10.

a. z.





## KRONIKA POLICYJNA

\* Na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. 15 lutego policjanci z miejscowej KPP zatrzymali do kontroli samochód „Lublin”, kierowany przez Rafała D. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,19 promila alkoholu.

\* W Łodynie 16 lutego jadący oplem mieszkaniec Rzeszowa w czasie przejeżdżania przez niestrzeżony przejazd kolejowy nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, w wyniku czego zderzył się z lokomotywą pociągu relacji Chyrów-Zagórz. Wskutek tej kolizji nikt nie odniósł obrażeń.

\* Na ul. Kolejowej w Ustrzykach D. 16 lutego kierujący ładą obywatel Ukrainy w czasie mijania nie zachował bezpiecznego odstępu między pojazdami i doprowadził do zderzenia z renaultem, którym jechał mieszkaniec Teleśnicy.

\* Pracownik firmy „Eltel” z Sanoka 17 lutego zawiadomił ustrzycką KPP o kradzieży w Stańkowej 150 m napowietrznej linii telefonicznej. Wartość skradzionego przewodu oszacowano na 1000 zł.

\* Do Sądu Rejonowego w Lesku 17 lutego stawił się jako świadek mieszkaniec Wańkowej, którego stan trzeźwości wydał się sędziemu podejrzany. Po przebadaniu przez policję okazało się, że w wydychanym przez świadka powietrzu było 2,41 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Ustrzyk D. zawiadomił 18 lutego miejscową KPP, że poprzedniego dnia na parkingu osiedlowym przy ul. Gombrowicza ktoś przebił 4 opony w jego samochodzie, powodując straty w wysokości 300 zł.

\* Do jednej z piwnic budynku przy ul. Smolki w Lesku 18 lutego włamał się jakiś złodziej i ukraść złuszczył rowerowe wartości ok. 500 zł.

\* Mieszkaniec Leska 18 lutego zgłosił w miejscowej KPP, że w jednym z mieszkań przy ul. Smolki jest przetrzymywany jego pies. Właściciel mieszkania powiedział, że wyda mu psa jedynie na polecenie policji. W obecności policjantów pies został zwrócony właścicielowi.

\* Kierujący oplem Rafał R. 19 lutego w Uhercach Mineralnych nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych i zderzył się z jadącym z przeciwnej strony fiatem panda, prowadzonym przez Mariana B.

\* Ktoś 19 lutego zgłosił policji, że w Roztokach D. mieszkaniec Stężnicy, kierując samochodem ciężarowym, nie przestrzega znaku o ograniczeniu masy pojazdu. Podczas sprawdzenia patrol policyjny natknął się na tę ciężarówkę na drodze leśnej. Kierujący zobowiązał się, że nie będzie wywoził tą drogą drewna z lasu do czasu uzyskania pozwolenia na odstępstwo od znaku.

\* Kierująca oplem mieszkanka Uherzec Mineralnych 19 lutego na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. podczas wymijania doprowadziła do kolizji z volkswagenem polo, prowadzonym przez mieszkańca Łodyny.

\* W Uhercach Mineralnych 21 lutego kierujący mazdą Mateusz Ch. nie zachował dostatecznej ostrożności podczas cofania i uderzył w tył zaparkowanej hondy, stanowiącej własność Konrada J.

\* Ktoś 22 lutego w Myczkowie wyrwał uszczelkę tylnej szyby w tyocie corolli, doprowadzając przy tym do pęknięcia szyby i uszkodzenia powłoki lakierniczej dachu. Samochód stał na parkingu przy szkole. Wartość szkody oszacowano na 1000 zł.

\* Kierująca toyotą mieszkanka Katowic w Ustrzykach D., wymijając się 22 lutego z fiatem, prowadzonym przez mieszkańca Leska, doprowadziła do zderzenia się samochodów bocznymi lusterkami.

\* W Ustrzykach D. 23 lutego prowadząca suzuki ustrzyczanka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doprowadziła do kolizji z volkswagenem passatem.

\* Na ul. Bieszczadzkiej w Ustrzykach D. 23 lutego patrol prewencji z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli samochód, kierowany przez Antoniego P. W wydychanym przez niego powietrzu było 1,8 promila alkoholu.

## Tym razem nie wyszło

Mieszkaniec Sanoka podjechał na przejściu granicznym w Krościenku do odprawy celnej po południu 23 lutego. Jego opla omęgił celnicy skierowali na stanowisko kontroli szczegółowej.

- Okazało się, że aucie miał sprytną skrytkę – informuje jeden z krościeńskich celników. – Pomiędzy maską silnika a wygłuszeniem została przyspawana dodatkowa blacha, tworząc niewielki schowek. Zmieścili się w nim 73 paczki papierosów „Classic”.

Ponieważ w samochodzie stwierdzono ewidentne przeróbki do celów przemytniczych, został on zatrzymany do dyspozycji sądu. Papierosy także zatrzymano.

- Sanoczanie przyznał się do próby przemytu. Mówił, że wcześniej kilka razy przewiózł już w tej skrytce papierosy – dodaje celnik. – No, ale tym razem mu nie wyszło.

h. t.

## Prawie „Trzeźwy poranek”

Podczas akcji „Trzeźwy poranek” w powiecie leskim przeprowadzono badania trzeźwości 218 kierowców.

Policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP 15 lutego przeprowadzili akcję „Trzeźwy poranek”. Zaczęła się o godz. 5.00 rano i objęła cały powiat leski. W jej wyniku badaniu trzeźwości poddano kierowców 218 pojazdów. Trzeźwych było 99,5% z nich.

Jedynym wyjątkiem była 52-letnia kobieta, która kierowała volkswagenem golfem. Miała w organizmie 0,25 promila alkoholu. Zatrzymano jej prawo jazdy. Za to wykroczenie stanie też jeszcze przed sądem rejonowym.

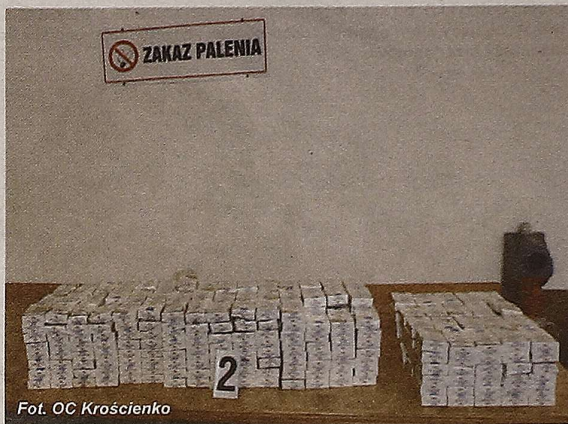
h. t.

## Na dwie zmiany

Rano 24 lutego na drogowym przejściu granicznym do odprawy celnej podjechał ze strony ukraińskiej mieszkaniec Nowego Miasta. Ale odjechać już nie miał czym, bo celnicy zatrzymali auto, którym podróżował.

Volkswagen caddy został przez celników odesłany do kontroli szczegółowej. Rozpoczęli ją kontrolerzy z nocnej zmiany. W skrytkach, sprytnie zrobionych w podłóżnicach, znaleźli sporo papierosów. Później przeszukanie kontynuowali celnicy ze zmiany dziennej. Ze schowka w podszyciu wyciągnęli kolejną partię papierosów. W sumie obie zmiany znalazły 477 paczek „Classiców”.

- Kierowca nie przyznał się do winy – mówi jeden z krościeńskich celników. – Twierdził, że samochód nie należy do niego i w ogóle nie wiedział o ukrytych papierosach.



Fot. OC Krościenko

Jednak takie tłumaczenie nie uratowało go przed przypadkiem papierosów i zajęciem auta ze względu na przeróbki do ce-

łów przemytniczych. Sprawa trafiła do sądu, który wyda ostateczny werdykt.

h. t.

## NIE BYŁO BRANIA

Próbując dać łapówkę, liczył, że celnicy przymkną oko. Ale się przeliczył... Stracił nie tylko pieniądze, lecz i przemycane papierosy oraz - prawdopodobnie - użyte do ich przemytu auto.

Nad ranem 18 lutego do kontroli celnej na przejściu granicznym w Krościenku podjechał fiatem ducato mieszkaniec Starego Sambora. Samochód skierowano na stanowisko kontroli szczegółowej. W jej wyniku celnicy znaleźli schowek pomiędzy kabiną a komorą.

- Skrytka była fachowo zrobiona i starannie zamaskowana – mówi jeden z celników. – Można się było do niej dostać tylko od strony nadkoli.

Gdy kierowca fiata zorientował się, że celnicy wykryli skrytkę, wszedł do kanału i próbował im dać przewiązany gumką rulonik banknotów. Funkcjonariusze powiadomili o tym fakcie swojego przeło-



Fot. OC Krościenko

zonego oraz policję.

Sprawę przejęła do prowadzenia KPP w Ustrzykach D. Mieszkaniec Starego Sambora został zatrzymany na 24 godziny i następnego dnia usłyszał zarzut próby przekupstwa. Auto z powodu przeróbek do celów

konstrukcyjnych zostało zatrzymane do dyspozycji sądu.

W samochodzie znajdowało się 247 paczek papierosów „Prima” i „Classic”. W przewiązanym gumką ruloniku było zaś 1850 zł.

a. z.

## Kary za płoszenie zwierzyny

Służby leśne coraz częściej spotykają się z płoszeniem zwierzyny w jej ostojach. Jest ona niepokojona przez wędrujących pieszo poszukiwaczy poroży i przez osoby jeżdżące po lesie na skuterach śnieżnych. Przeciwdziałanie temu procederowi to cel akcji „Trakt”, przeprowadzonej przez straż leśną z nadleśnictw Baligród, Cisna i Komańcza we współpracy ze strażnikami Bieszczadzkiego Parku Narodowego.



Fot. SL Baligród

Efektom akcji było złapanie i ukaranie sześciu sprawców wykroczeń mandatami po 500 zł. Mężczyźni w wieku 40-50 lat przyjechali w Bieszczady z Małopolski i zabawiali się jazdą na skuterach śnieżnych w bieszczadzkiej głuszy, w masywie Okrąglika na terenie nadleśnictwa Cisna. Po rozpoznaniu sytuacji strażnicy leśni zastawili zasadzkę, w którą po kilku godzinach wpa-

dli wszyscy uczestnicy eskapady.

- Nie jest łatwo złapać sprawców na tak rozległym terenie – zastępca koordynatora akcji Tomasz Belczyk z nadleśnictwa Baligród. – Udało się to dzięki dobremu rozpoznaniu sytuacji. Coraz częściej otrzymujemy też zgłoszenia od turystów i mieszkańców, którzy mają już dość ryku silników i chcą wypocząć w spokoju.

Ryk skuterowych silników niósł się daleko po dolinach. Zauważono, że zwierzyna, brnąc w wysokim śniegu, przemieszczała się w popłochu ze swych miejsc bytowania. Jest to bardzo niekorzystne zwłaszcza dla ciężarnych w tym okresie łań.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o lasach jazda po leśnych bezdrożach pojazdem silnikowym jest zabroniona, a tamiący ten zakaz kierowcy narażają się na grzywnę.

Kwestie kar reguluje też kodeks wykroczeń. Zgodnie z nim kara grzywny grozi każdemu, kto, nie będąc do tego uprawniony, wjeżdża pojazdem silnikowym do lasu w miejscu, w któ-

rym jest to niedozwolone. Również grzywną może zostać ukarana osoba, która w lesie w sposób złośliwy płoszy albo ściga zwierzynę. Wysokość grzywny w drodze mandatu może wynieść do 500 zł (w razie kumulacji wykroczeń – do 1000 zł), zaś sąd może nałożyć karę do 5000 zł.

Edward Marszałek - rzecznik RDLP w Krośnie



## Przybywa stypendystów

Gmina Ustrzyki D. od kilku lat funduje uczniom stypendia. Pierwotnie stypendystami mogli zostać uczniowie, wybijający się w sporcie. Nieco później zaczęto także przyznawać stypendia i nagrody za konkursy i olimpiady przedmiotowe.



Stypendiści odebrali stypendia podczas sesji rady miejskiej

Fot. T. Szewczyk

- Kiedy parę lat temu zdecydowaliśmy się na wprowadzenie stypendiów, nie spodziewaliśmy się, że będziemy mieć aż tylu stypendystów - mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sułja. - W tym roku, pieniądze, które przeznaczaliśmy na ten cel w planie finansowym, okazały się za małe. Rada Miejska musiała podjąć decyzję o zwiększeniu tej puli. Na pewno nie są to pieniądze zmnawiane.

W 2010 r. samorząd gminy przyznał 27 stypendiów. Większość stypendystów to sportowcy. A uzyskać stypendium za osiągnięcia sportowe nie jest wcale łatwo. Otrzymują je tylko ci uczniowie, którzy są medalistami co najmniej mistrzostw Polski lub zawodów o równej lub zbliżonej randze, bo nie wszystkich kategoriach wiekowych rozgrywane są mistrzostwa kraju.

Największą grupę wśród ustrzyckich stypendystów stanowią zawodnicy i zawodniczki, uprawiający nar-

ciarstwo biegowe w MKS „Halicz” Ustrzyki D.: Marcelina Marcisz (2 brązy mistrzostw Polski seniorów, 2 złota i brąz młodzieżowych mistrzostw Polski, uczestniczka mistrzostw świata i uniwersjady), Kamil Fundanicz (2 złota i brąz młodzieżowych mistrzostw Polski, uczestnik uniwersjady), Bartosz Fundanicz (złoto i 2 srebra młodzieżowych mistrzostw Polski seniorów, 2 złota i 2 srebra XV OOM), Artur Bobrecki (złoto XV OOM), Piotr Fundanicz (brąz XV OOM), Paula Socha (brąz mistrzostw Polski seniorów, złoto i srebro mistrzostw Polski UKS PZN), Małgorzata Szczyrba (złoto i brąz mistrzostw Polski UKS PZN, srebro mistrzostw Polski młodzików w biegach górskich, srebro mistrzostw Polski UKS w biegach przełajowych), Alicja Rauer (złoto i brąz mistrzostw Polski UKS PZN) i Urszula Nycz (złoto mistrzostw Polski UKS PZN).

Wiktor (brąz mistrzostw Polski w biegach górskich), Patryk Lachowski (złoto mistrzostw Polski UKS w biegach przełajowych), Magdalena Bieniasz (brąz mistrzostw Polski w biegach górskich) i Paulina Dzień (brąz mistrzostw Polski UKS w biegach przełajowych).

Jedyną reprezentantką narciarstwa alpejskiego wśród stypendystów jest zawodniczka UKN „Laworta” Ustrzyki D. Aleksandra Łukaszuk (brąz XV OOM).

Za osiągnięcia pozasportowe stypendia otrzymało pięć uczniów Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. Są to: Paweł Podolak (III miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pozamicznej), Natalia Skiba (finalistka XXXVIII Olimpiady Biologicznej) oraz Justyna Micko, Izabela Śmietana i Adrian Śliwa (III miejsce w finale centralnym XXXVII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego).

t.s.

## Zaprojektuj maskotkę lub narysuj komiks

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego ogłosił dwa konkursy promujące Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego na I. 2007-2013. Pierwszy z nich to konkurs na maskotkę RPO WP, a drugi na komiks poświęcony programowi.

Celem konkursu na maskotkę RPO WP jest wyłonienie najlepszego projektu graficznego i nazwy maskotki, która będzie służyć jako element promocyjny programu. Maskotka będzie wykorzystywana podczas wydarzeń i kampanii informacyjno-promocyjnych RPO WP oraz na materiałach promocyjnych. Projekt maskotki musi zawierać logo Narodowej Strategii Spójności – Program Regionalny oraz logo Unii Europejskiej. Projekt może wykorzystywać herb województwa podkarpackiego. Konkurs ma charakter otwarty, a jego uczestnikami mogą być osoby pełnoletnie. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 15 kwietnia 2010 r. Zwycięzca odbierze nagrodę w wysokości 7 tys. zł. Konkurs na komiks RPO WP jest skierowany do osób, które ukończyły 16 lat. Jego celem jest wyłonienie najlepszego komiksu, który będzie służył jako element promocyjny programu, wykorzystywany m.in. w materiałach promocyjnych. Tematyka komiksu musi nawiązywać do kwestii związanych z wykorzystywaniem funduszy europejskich w województwie podkarpackim, w szczególności RPO WP. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 15 kwietnia 2010 r. Nagroda dla zwycięzcy to 5 tys. zł. Za zajęcie II miejsca zostanie przyznana nagroda 4 tys. zł, a za III miejsce przypadnie nagroda w wysokości 3 tys. zł.

Prace nadesłane na konkursy muszą być pracami własnymi, wcześniej niepublikowanymi i nieprzedstawianymi na innych konkursach.

## Z ferii na wakacje

Jedenastoro dzieci skorzystało z propozycji Międzyszkolnej Krytej Pływalni „Delfin” w Ustrzykach D. I żadne z nich tego nie żałowało.



Fot. MKP „Delfin”

W pierwszym tygodniu ferii zimowych w MKP „Delfin” zorganizowano zajęcia dla dzieci. Ich uczestnicy mieli codziennie dwugodzinną naukę lub doskonalenie umiejętności pływania. Później w świetlicy odbywały się zajęcia plastyczne, gry zręcznościowe i lektorat języka niemieckiego. Codziennie miały też zapewniony posiłek w kawiarni. Część zajęć odbywała się w plenerze, gdzie dzieci m.in. z zapalem zajmowały się lepieniem bałwanów.

- Wszystkie dzieciaki były z ferii w „Delfinie” zadowolone – stwierdza dyrektor MKP „Delfin” Kazimierz Matwiej. - Część z nich już zapisała się na wakacje. Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały dyplomy i koszulki z delfinem.

h. t.

## Ach, co to był za bal!

W Szkole Podstawowej w Hoszowie 13 lutego odbył się Wielki Bal Księżniczki. Jego inspiracją był projekt realizowany przez miesięcznik „Księżniczka” i firmę Disney.



Fot. SP Hoszów

Celem tego projektu jest zachęcenie jak największej liczby przedszkolki do wspólnej zabawy

na balu karnawałowym i tym samym przyczynienie się do pobicia rekordu na największy bal karna-

wałowy świata.

W zabawie uczestniczyły dzieci z oddziału przedszkolnego, które na swój bal zaprosiły wszystkich uczniów. Tego dnia szkoła zmieniła się w krainę pełną księżniczek, królewiczów, wróżek, rycerzy i innych bajkowych postaci. Szkolny korytarz stał się królewską jadalnią, a sala gimnastyczna salą balową, w której do zabawy zapraszał zespół „Akord”.

Podczas balu dzieci uczestniczyły w różnych konkursach: „Taniec z balonem”, „Jaka to bajka?”, „Szukanie Kopciuszka”. Były też tańce w parach, w kole, korowody oraz zabawy „Mam chusteczkę haftowaną” i „Kaczuchy”. Jednak najwięcej emocji dostarczył (zwłaszcza dziewczynom) konkurs na najpiękniejszą księżniczkę i króla balu.

Do wspólnej zabawy włączyli się rodzice, którzy także zadbali o słodki poczęstunek dla swoich pociech. Dużej pomocy w organizacji balu udzielił Barbara i Marek Dziwiszowie.

Pozostało wiele miłych wrażeń, przeżyć i wspomnień, uwiecznionych na zdjęciach i rysunkach dzieci, które posłużyły do zrobienia „Kroniki balu księżniczki”. Zostanie ona wysłana do organizatora konkursu, a oddział przedszkolny będzie miał szansę wygrać dzięki temu atrakcyjne nagrody.

B. Bulwan

## Ferie w Lutowiskach...

### Aktywne i twórcze

W Zespole Szkół w Lutowiskach - jak co roku - podczas ferii zimowych odbywały się ciekawe zajęcia dla uczniów podstawówki i gimnazjum. Skorzystał mogli wszyscy.



Fot. ZS Lutowska

Aktywne ferie przeprowadzone zostały w drugim tygodniu - od 15 do 26 lutego - w godz. od 9.00 do 14.00. Zajęcia prowadzili chętni nauczyciele oraz zaproszone przez nich osoby. Uczniowie mogli również skorzystać z posiłku i ciepłej herbatki. Na brak zainteresowania, mimo wolnego czasu i konieczności dojazdu do szkoły, nie można było narzekać.

Na czas tegorocznych ferii zimowych w szkole nauczyciele zaproponowali ich uczestnikom, m.in. warsztaty językowe, zajęcia ortograficzno-informatyczne, zajęcia z filcowania wełny, warsztaty arteterapeutyczne oraz makieciarskie, a także zajęcia sportowe z siatkówki.

E. Pereślucha



Bieszczadzka biblioteczka

# Nie lubił chodzić po cudzych śladach

## Nie lubię chodzić po cudzych śladach...

O życiu i dziełach  
Ryszarda Wiktora Schramma



Wydawnictwo Poznańskie

kę – świadectwo bogatego i niezwykle go życia Profesora, przyczynek do zachowania pamięci o nim i jego dziełach.

Tytuł „Nie lubię chodzić po cudzych śladach...” jest cytatem, jakże znaczącym. Ryszard W. Schramm był człowiekiem prawdziwie renesansowym, aktywnym w wielu dziedzinach – nauce, taternictwie, alpinizmie, polarnictwie, fotografii i kartografii. Był odkrywcą – w XX wieku docierał do miejsc na kuli ziemskiej wcześniej nikomu nieznanymi.

Podczas swych licznych wypraw Profesor zwykł był powtarzać, że nie tylko cel jest ważny, ale i to, by po drodze jak najwięcej się nauczyć. Wędrując czy to po Spitsbergenie, czy brzegami Tarnawki lub Hoczewki, obserwował wszystko uważnie, sporządzając notatki. Zapisem takich bezcennych spostrzeżeń – od onomastyki, etnologii po geologię – przy okazji zachłystywnia się widokami Bieszczadów jest proza „Na wschód od Oslawy”. Poszukując przeszłości rodzinnej, w „Prywatnej podróży pamięci” nakreślił Ryszard W. Schramm topografię gniazd ziemskich i szlacheckich ziemi sanockiej, koligacji rodowych, zwyczajów.

Książka „Nie lubię chodzić po cudzych śladach...” kładzie światło nie tylko na imponujący dorobek naukowy Ryszarda W. Schramma, ale też – a może przede wszystkim – przedstawia niezwykle interesujący portret nietuzinkowego człowieka, wciąż poszukującego, zauroczonego światem i możliwościami jego poznania. Niemala w tym zasługa redaktorki tomu dr Małgorzaty Okupnik, która niezwykle starannie zebrała, rzetelnie opracowała i skomponowała różnorodny materiał. W książce znalazły się m.in. relacje z wypraw wysokogórskich, wspomnienia współpracowników i uczniów, proza „Na wschód od Oslawy” i inne, niepublikowane wcześniej, zapiski Profesora. Jest też, zamieszczone w finale tomu, świadectwo pamięci Janusza Szubera.

A wszystkim po to, by śladami Ryszarda Wiktora Schramma mogli pójść inni.

Małgorzata  
Sienkiewicz-Woskowitz

**Nie lubię chodzić po cudzych śladach... O życiu i dziełach Ryszarda Wiktora Schramma, red. Małgorzata Okupnik, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2009**

Zofia Czerwińska

### Bieszczady

Witały mnie  
cieplem pierwszej  
choinki  
koloru Twoich oczu  
i ośnieżoną drogą  
w lasu  
świętość.

Wiosną  
bielą zawilców i śnieżyczek  
nad Wołosatym.

Latem  
drogim rysunkiem polonin  
w słońcu,  
obrazem i rzeźbą  
wprawnego artysty.

Witały mnie  
wyciągniętymi rękami  
dojrzałych głogów  
i zielenią  
ginącą we mgle...



Ryc. Z. Zamolajko

## Muzy w Bieszczadach

„Region, w którym mieszkamy: Bieszczady” – tak brzmi nazwa projektu międzyprzedmiotowego realizowanego przez uczniów Koła Polonistycznego z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych.



Fot. J. Siara

W hoteliku „Strwiąż” 12 lutego odbyło się spotkanie w kawiarence literackiej. Można było tam obejrzeć dzieła malarskie o tematyce bieszczadzkiej uczniów gimnazjum, opiekunki koła plastycznego Jadwigi Siary, polonistki Izabeli Dwor-nickiej i plastyka Zbigniewa Zamolajki.

Na tle obrazów zaprezentowali się realizatorzy projektu z klasy 5 b: dziewczęta przebrane za Muzy (Aleksandra Orlef, Ewa Siara, Maria Franc, Karolina Tarnawska, Marzena Tomków, Agata Stokłosa, Kinga Szczudlik, Martyna Szczudlik i Patrycja Grządziel), zaś chłopcy (Dżordżan Jazwiecki, Filip Wilczkiewicz, Piotr Oszer i Dariusz Piecuch) w galowych strojach.

Uczniowie przedstawiali wyniki swojej pracy w grupach, czyli prezentacje festynów bieszczadzkich, języka gwarowego, muzyki bieszczadzkiej (Agata Stokłosa zaśpiewała „Bieszczady rock and roll”, a Maciej Jajko „Na Bieszczady nie ma rady” przy akompaniowaniu gitary Emilii Długiej). Nie zabrakło też muzyki klasycznej na organach: „Dla Elizy” w wykonaniu Filipa Wilczkiewicza oraz „Preludium” i „Fale Dunaju” w wykonaniu Remika Kunasza.

Najciekawszym punktem spotkania była prezentacja tomików poezji. Tomik „Poeci z innego regionu o Bieszczadach” opracowały A. Orlef i M. Franc. Drugi tomik to debiuty uczennic (Magdaleny Skiby, Marceliny Zwarycz, Karoliny Szpilki i autorki folderu, czyli Ewy Siary, Kingi i Martyny Szczudlik) oraz nauczycieli (anglistki Marty Guszko i polonisty Piotra Brzozowskiego), którzy wydobyli swoje wiersze z szuflady. Natomiast trzeci to utwory poetów z naszego regionu, bardziej i mniej znanych. Na spotkaniu gościło dwoje z nich - Małgorzata Guszko i Zbigniew Zamolajko.

Aldona Kunasz

- opiekunka Koła Polonistycznego

Nieocenione są zasługi Schrammów dla nauki polskiej. „Klan” profesorski w czterech pokoleniach. Julian, dziadek Ryszarda, wybitny naukowiec, profesor chemii, po studiach na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie prowadził badania na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jego syn, Wiktor, organizował katedrę i zakład ekonomii rolnej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wszelchnonnie wykształcony Ryszard Wiktor ukończył studia chemiczne i biologiczne i stał się prekursorem polskiej biochemii, tworząc nowoczesną katedrę na UAM. Syn Ryszarda, Tomasz, także profesor, jest historykiem.

„Chociaż urodziłem się w Poznaniu, gdzie mój ojciec powołany został na tworzone w 1919 r. uniwersytet,

za mój dom rodzinny zawsze uważałem Olchowę” – pisał Ryszard Wiktor Schramm w „Prywatnej podróży pamięci”, książce wydanej siedem lat temu nakładem wydawnictwa „Bosz”. I jeszcze: „Został tu piękny szmat mojego życia [...] i wierzę, że nigdzie na świecie las tak nie szumi i niebo nie jest tak głębokie, jak właśnie tu”.

W Olchowie rodzina Schrammów zamieszkiwała się w XIX wieku. Stamtąd wyruszał w świat kolejny synowiec, tam też spędzali wakacje, póki zawierucha wojenna nie obróciła rodzinnego dworu, a wraz z nim cennego archiwum, w popiół.

Ryszard Wiktor Schramm zmarł w grudniu 2007 r. w wieku 87 lat. Wydawnictwo Poznańskie wydało niedawno w serii „Wybitni Wielkopolanie” książ-

kę – świadectwo bogatego i niezwykle go życia Profesora, przyczynek do zachowania pamięci o nim i jego dziełach.

## Wieczór pamięci Jerzego Janickiego

Trudno zaprzeczyć, że jedną z najbardziej zasłużonych dla Bieszczadów postaci jest Jerzy Janicki. Ten wybitny polski pisarz i scenarzysta, zmarły w 2007 r., na kartach książek i w kadrach filmów rozświatlał Bieszczady, nadając im niepowtarzalny, zmitologizowany charakter. Aby przybliżyć jego osobę mieszkańcom gminy Lutowiska GOK zorganizował 11 lutego wieczór poświęcony jego pamięci.



Fot. J. Doliwa

Trzygodzinne spotkanie w klimacie kawiarnianym przyciągnęło do Lutowiska ponad 100 osób. Nie zabrakło wśród nich najbliższych Jerzego Janickiego oraz Wójta Włodzimierza Podymy, honorowego obywatela gminy Jerzego „Baryły” Nowakowskiego, Andrzeja Potockiego i Wojomira Wojciechowskiego.

Spotkanie rozpoczęło się od przedstawienia najważniejszych faktów z życiorysu artysty ze szcze-

gólnym uwzględnieniem etapu pobytu w Bieszczadach. W bardzo ciekawy sposób dokonały tego harcerki z lutowiskiej drużyny „Rysie”. Dalszą część wieczoru wypełniły projekcje filmów, przygotowane przez Andrzeja Potockiego, opowiadające o związku J. Janickiego ze Lwowem i jego miłości do Bieszczadów. Nie zabrakło także fragmentów jego najważniejszych dzieł filmowych i informacji o jego dorobku artystycznym.

Projekcje przeplatane były występami muzycznymi. Nutą nadzwyczajną były – oczywiście – ukochane przez autora „Nieludzkiego doktora” melodie lwowskie. Głos zabrały także osoby, które znały go osobiście, przytaczając liczne anegdoty i – niekoniecznie znane szerszej publiczności – fakty z jego życia.

Z wszystkich wypowiedzi – i tych słownych, i tych wizualnych – wyłania się obraz Jerzego Janickiego jako człowieka nieprzeciętnego, nade wszystko Kochającego Kresy. O Lwowie i swoich rodzinnych stronach, które przez tyle wieków należały do Polski, pamiętał i opowiadał przez całe życie, pragnąc ocalić je od zapomnienia. Był on Bieszczadnikiem, wielkim patriotą i wybitnym twórcą, który potrafił wykorzystać swoje talenty do szerzenia sławy Bieszczadów w kraju i za granicą. Cechował go także niezłomny charakter, niezwykła otwartość i mądrość, które pozwalały mu przyjaźnić się zarówno z innymi artystami jego pokroju, jak i nami – mieszkańcami Bieszczadów.

W Lutowiskach narodził się pomysł, by Jerzego Janickiego uczynić patronem tutejszego gimnazjum.

Jakub Doliwa



Budżet gminy Czarna na 2010 r.

## TAK KRAWIEC KRAJE...

Rada Gminy Czarna przyjęła budżet gminy na 2010 r. Zaplanowano w nim dochody w wysokości prawie 6 mln 730 tys. zł. Wydatki ogółem sięgną niemalże 8 mln 550 tys. zł. Przewidywany deficyt ma wynieść ponad 1,8 mln zł.



Najpoważniejszą inwestycją w Czarniej będzie modernizacja GOK-u

Fot. T. Szewczyk

- Deficyt nie wynika z tego, że przejadamy swoje dochody – stwierdza wójt Czarniej Marcin Rogacki. – Nasze dochody są relatywnie niewielkie. Chcąc zrobić jakąkolwiek większą inwestycję, musimy posiłkować się kredytem choćby po to, żeby mieć pieniądze na wkłady własne, wymagane przy przedsięwzięciach zasilanych finansowo z zewnątrz.

Wydatki ogółem w gminie Czarna w b. r. zaplanowano w wysokości prawie 8 mln 550 tys. zł. Najwięcej pieniędzy – 3 mln 168 tys. zł – trzeba będzie wyłożyć na oświatę, w tym 1 mln 697 tys. zł na szkoły podstawowe i 868 tys. zł na gimnazjum.

- Subwencja oświatowa nie po-

czyna – 823 tys. zł – i równoważnica – 32 tys. zł).

Wydatki ogółem w gminie Czarna w b. r. zaplanowano w wysokości prawie 8 mln 550 tys. zł. Najwięcej pieniędzy – 3 mln 168 tys. zł – trzeba będzie wyłożyć na oświatę, w tym 1 mln 697 tys. zł na szkoły podstawowe i 868 tys. zł na gimnazjum.

- Subwencja oświatowa nie po-

czyna zdrowotne, opłaty za pobyty w domu pomocy społecznej, dożywianie, dodatki mieszkaniowe).

Dla gospodarki komunalnej i ochrony środowiska naturalnego zafiksowano prawie 433 tys. zł. Z tej sumy 39 tys. zł to dotacja do cen za śmieci i prawie 75 tys. zł – dotacja do cen za śmieci. Na budowę oświetlenia ulicznego w Michniowcu i Czarniej zarezerwowano 60 tys. zł. Spora kwota – 200 tys. zł – zostanie wydana na likwidację wysypiska w Lipiu.

- To duży wydatek – mówi wójt Czarniej. – Ale wysypisko w Lipiu jest za małe, żebyśmy mogli na jego likwidację uzyskać jakieś pieniądze z zewnątrz. Dlatego musimy to zrobić za swoje pieniądze. Jest to przedsięwzięcie mało efektywne, ale konieczne.

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego otrzymają na pokrycie wydatków bieżących 249 tys. zł. Dla biblioteki gminnej przyznano 59 tys. zł, a dla GOK-u – 111 tys. zł. Ponieważ wszystkie sołectwa zdecydowały się na wykorzystanie funduszu sołectkiego na świetlice wiejskie, w tym działale znalazło się też ponad 75 tys. zł z tego funduszu.

- Zaplanowany przez nas deficyt w dużej mierze wiąże się z wydatkami inwestycyjnymi w infrastrukturze kulturalnej – informuje M. Rogacki. – Musieliśmy zabezpieczyć pieniądze na wkłady własne m.in. na rozbudowę GOK-u w Czarniej i na program „Leader”.

Na rozbudowę GOK-u w Czarniej przewiduje się wydatki prawie 1 mln zł. Za te pieniądze mają być przeprowadzone remonty pomieszczeń, dobudowane zostaną pomieszczenia dla oddziału przedszkolnego, a także zmodernizuje się kuchnię wraz z zapleczem i wymieni okna oraz drzwi. Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich gmina Czarna otrzyma na te prace 500 tys. zł.

W ramach „Leadera” samorząd Czarniej planuje modernizację świetlic wiejskich w Polanie (za ok. 220 tys. zł) i Michniowcu (za

ok. 90 tys. zł). W Polanie planuje się wymianę poszycia dachowego, stolarki okiennej i drzwiowej, centralne ogrzewanie i remonty pomieszczeń. W Michniowcu najwięcej pieniędzy pójdzie na wymianę poszycia dachowego.

Poza tym Rada Gminy Czarna podjęła decyzję o udzieleniu powiatowi bieszczadzkiemu pomocy finansowej – 500 tys. zł – na remont drogi Czarna Górna – Czarna Dolna. – Gdybyśmy się nie zdecydowali na wsparcie starostwa, ta droga nie byłaby remontowana jeszcze przez 10 lat – wyjaśnia wójt Czarniej. – A to jest bardzo ważna droga dla naszej gminy i mieszkańcy już długo czekają na jej remont.

- Ta uchwała radnych z Czarniej umożliwi nam zabranie się za tę drogę – mówi starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior. – Przetarg na jej remont jest już rozstrzygnięty. Wartość kosztorysu zadania wynosiła 1,3 mln zł. Rejon Budowy Dróg z Krosna podjął się przebudowy tej drogi za 985 tys. zł. Prace mają być zakończone w lipcu.

Obecnie trwają też pomiary do przebudowy parku w centrum Czarniej G. Na razie jest gotowa koncepcja tego przedsięwzięcia i przygotowuje się dokumentację. Będzie się to robić pod warunkiem, że uda się pozyskać dofinansowanie z zewnątrz.

- Robimy tyle, na ile nas stać – stwierdza wójt Czarniej. – Gdybyśmy mieli wyższe dochody, to moglibyśmy się porywać na o wiele większe inwestycje i próbować ściągnąć większe pieniądze z zewnątrz. Nie możemy jednak narzekać, bo w tym roku wydatki na inwestycje są wyjątkowo duże.

Gmina Czarna, pomimo niezbyt dużego budżetu, ma spore możliwości kredytowe. Na koniec 2009 r. nie miała ona ani grosza zadłużenia. Jednak w tym roku, aby mieć pieniądze na zaplanowane inwestycje, trzeba będzie zaciągnąć kredyt...

- Ale myślę, że na koniec 2010 r. nasze zadłużenie nie powinno przekraczać 1 mln zł – podsumowuje M. Rogacki.

T. Szewczyk

### XI Submisja Drewna Cennego

## Rekordu nie pobito

XI Submisja Drewna Cennego na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie przyniosła interesujące rozstrzygnięcia. Otwarcia ofert dokonano tradycyjnie w ostatni piątek lutego w Nadleśnictwie Brzozów. O prawo zakupu najlepszego surowca ubiegali się 20 kupców z Polski, Austrii, Estonii, Niemiec i Słowacji.

Całość drewna na tegoroczną submisję została starannie wybrana spośród pozyskanego w ramach cięć planowych. Na terenie RDLP w Krośnie pozyskuje się rocznie prawie 1,8 mln m<sup>3</sup> drewna. Nadleśnictwa zaoferowały na submisji 1425 m<sup>3</sup> drewna. Oznacza to, że był to jeden z największych przetargów na drewno cenne w Europie Środkowej.



Rekordowy rozpieracz jaworowy

Fot. E. Marszałek

Sprzedano 1285 m<sup>3</sup> przygotowanego drewna. Najwięcej nabywców znalazło drewno dębowe – 523 m<sup>3</sup> - i jaworowe – 383 m<sup>3</sup>.

- Sprzedaż prawie 90% oferowanego przez nas surowca trzeba uznać za duży sukces, zwłaszcza w dzisiejszych realiach gospodarczych – stwierdził dyrektor RDLP w Krośnie Edward Bałwierczak. – Osiągnięte ceny średnie w poszczególnych gatunkach są zadowalające i odzwierciedlają najnowsze tendencje na rynku drewna cennego.

Najwyższą cenę średnią uzyskano za drewno jaworowe – 1551 zł/m<sup>3</sup>. Najdrożej sprzedano kłody z Nadleśnictwa Dukla, za którą nabywca zaoferował 12222 zł za 1 m<sup>3</sup>. Pozyskano ją w trakcie cięć pielęgnacyjnych w leśnictwie Zydranowa w kompleksie leśnym Ostra.

Edward Marszałek  
- rzecznik RDLP w Krośnie

Wciąż niepobity pozostaje cenowy rekord Polski, ustanowiony podczas VII submisji w 2006 r. Wówczas to za kłody jaworu niemiecka firma okleinarska zaoferowała 27072 zł za 1 m<sup>3</sup>.

Jawor ów pozyskano w gminie Ustrzyki D. w paśmie chwaniowskim Gór Słonnych w lesie administrowanym przez Nadleśnictwo Bircza. Podczas wykonywania zabiegów hodowlanych w drzewostanie leśniczy wyznaczył do wycinki „rozpieracz” jaworowy, oceniający kępy młodnika jodłowego. Podczas ścinki zauważono, że drewno ma falisty układ stojów, więc – mimo że krótkie – może znaleźć nabywcę. Jak się później okazało, kłoda, mająca 2,9 m długości, 68 cm średnicy i o masie 1,05 m<sup>3</sup>, osiągnęła rekordową cenę.



Likwidacja wysypiska w Lipiu to „przedsięwzięcie mało efektywne, ale konieczne”

Fot. T. Szewczyk

Dochody ogółem gminy Czarna mają wynieść bez mała 6 mln 730 tys. zł. Złożą się na nie – tak jak we wszystkich gminach – dochody własne, subwencje i dotacje oraz dochody majątkowe. Dochody własne (podatki i opłaty lokalne, dochody z majątku gminnego) przyniosą 2 mln 162 tys. zł.

Ok. 1,8 mln zł będzie pochodzić z dotacji, głównie z dotacji na pomoc społeczną (792 tys. zł) oraz dotacji rozwojowej (prawie 840 tys. zł). Dotacja rozwojowa to pieniądze z Wojewódzkiego Urzędu Pracy na prowadzenie punktów przedszkolnych (267 tys. zł) i na projekt „Rozwinąć skrzydła” (prawie 72 tys. zł) oraz z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na przebudowę i rozbudowę GOK-u w Czarniej (500 tys. zł).

Po stronie dochodowej poważną sumę – 2 mln 768 tys. zł – stanowią subwencje: oświatowa – 1,9 mln zł, wyrównaw-

czalna na pokrycie całości kosztów związanych z funkcjonowaniem szkół – mówi M. Rogacki. – Prawdę powiedziawszy, to nie do końca wystarczy nawet na wynagrodzenia i pochodne pracowników szkół. Dlatego duże pieniądze do oświaty musimy dołożyć z dochodów własnych gminy.

Administracja gminna ma kosztować prawie 1 mln 163 tys. zł. Z tej kwoty na płace i pochodne pracowników samorządowo-administracyjnych i pracowników obsługi oraz na wynagrodzenia bezosobowe przewidziano 895 tys. tys. zł.

Pomoc społeczna może liczyć na ponad 1 mln 251 tys. zł. Utrzymanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej będzie kosztować 151 tys. zł. Resztę pieniędzy przeznaczają się na różne formy wsparcia społecznego (m.in. świadczenia rodzinne, zasiłki i pomoc w naturze, składki na ubezpiecze-



# Aby blisko było bliżej

Wiosną 2009 r. nauczyciel historii Marek Andruch z grupą nauczycieli Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych przygotował wniosek o przyznanie dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na realizację projektu współpracy pomiędzy ustrzyckim liceum ogólnokształcącym i gimnazjum w słowackich Giraltowcach.



Giraltowce to miasteczko liczące ok. 5 tysięcy mieszkańców, położone w kraju preszowskim, niedaleko Svidnika i Stropkova. Od Ustrzyk D. dzieli je 120 km  
Fot. T. Szewczyk

Przy dużej konkurencji ubiegających się o środki finansowe na realizację programów, projekt „Od-

siedztwa – budujemy wspólną „siatkę sąsiedztwa” zyskał uznanie i akceptację. Jego budżet wynosi 47146,50 EUR, przy czym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniesie 40074,52 EUR, zaś z budżetu państwa - 4714,65 EUR. Wkład własny to niespełna 2358 EUR.

- Wielowiekowe sąsiedztwo narodów polskiego i słowackiego wytworzyło rozliczne kontakty i więzi międzyludzkie - mówi M. Andruch. - Po przekroczeniu granicy państwowej w Radoszycach czy w Banwinku mamy wrażenie, że nie tylko krajobraz, ale też osadnictwo, zabudowa, pamiątki przeszłości pochodzą z tego samego kręgu kulturowego. Jesteśmy mieszkańcami tych samych gór. Karpaty to nasza wspólnota terytorialno-kulturowa. Ich przyroda, turystyka oraz dziedzictwo kulturowe stanowią podstawę naszego projektu.

Partnerem ustrzyckiego ZSL jest społeczność nauczycieli i uczniów Gimnazjum w Giraltowcach (<http://gymgir.edupage.org>). Ogólnym zadaniem giraltowskiej szkoły jest przygotowanie uczniów do studiów wyższych. Nauka w niej trwa co najmniej cztery lata i nie więcej niż osiem.

- Pierwsze kontakty mamy już za sobą – dodaje M. Andruch. - Na początku grudnia 2009 r. odbyła się wizyta naszych przedstawicieli w Gimnazjum w Giraltowcach.

Ogólnym celem projektu jest nawiązanie i rozwój kontaktów oraz stworzenie bazy dla trwałych więzi transgranicznych pomiędzy społecznościami Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. i Gimnazjum w Giraltowcach. Cel ten realizowany będzie m.in. poprzez: odkrywa-

nie różnych wymiarów wspólnego sąsiedztwa, nawiązanie i rozwój bezpośrednich relacji interpersonalnych między społecznościami obu szkół, stworzenie trwałej bazy dla kontynuacji, pogłębiania i rozszerzania współpracy w przyszłości, oddziaływanie na środowisko lokalne w duchu propagowania i wspierania inicjatyw polsko-słowackiej współpracy transgranicznej.

Dla osiągnięcia założonych celów uczestnicy projektu poznają elementy wspólnoty historyczno-geograficzno-przyrodniczej społeczności żyjących po obu stronach granicy, a także odmienności w ich funkcjonowaniu. Zapoznają się z uwarunkowaniami, w których rozwijały się oba narody, i z ich dniem dzisiejszym, zdobywają wiedzę na temat ważnych miejsc na wspólnym pograniczu. Zostaną również uwrażliwieni na kwestie ekologiczne, szanowania dobra, jakim jest środowisko, w którym żyją, zrozumienia, że nie zniszczona przyroda może być też szansą na poprawę egzystencji dzięki rozwojowi turystyki.

Uczestnicy projektu będą nawiązywać i umacniać relacje osobowe, relacje koleżeństwa, przyjaźni. Uczy się będą rozumienia języka sąsiada, szacunku dla jego odmienności i będą rozwijać kompetencje społeczne poprzez partnerską współpracę i szlachetną rywalizację. Ważnym zadaniem projektu jest utrwalanie postaw otwarcia i afirmacji dla współpracy, wyrobienie przekonania, że relacje międzyludzkie o charakterze transgranicznym wzbogacają osobowość człowieka.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż dla kontynuacji współpracy stworzona zostanie odpowiednia baza organizacyjna: ukształtuje się kadra, która zdobędzie doświadczenie i motywację dla dalszej współpracy, oraz powstanie zaplecze

techniczne, umożliwiające skuteczniejsze i atrakcyjniejsze formy tej współpracy.

Wyznaczone cele będą realizowane poprzez różnorodne działania, m.in. warsztaty, zajęcia terenowe, rozgrywki sportowe, wspólne wycieczki czy konferencje.

al/ma

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2013



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



...partnerstwo dla wspólnego rozwoju...

## „RESBUD” ZBUDUJE HALĘ

d. ze s. 1



W gabinecie burmistrza 24 lutego podpisana została umowa pomiędzy inwestorem i wykonawcą

Fot. UM UD

- „Resbud” podjął się ją zbudować za 10,3 mln zł. Zgodnie z obowiązującymi w RPO WP zasadami dofinansowanie będzie rozliczane proporcjonalnie do wartości przetargowej inwestycji, czyli wyniesie prawdopodobnie ok. 3,2 mln zł. Z budżetu gminy trzeba będzie zatem dołożyć ponad 7 mln zł.

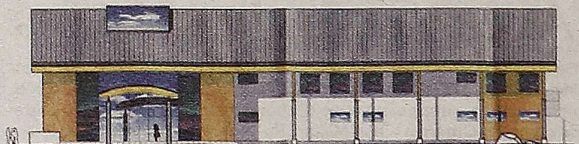
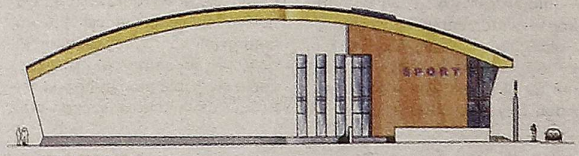
Do końca b.r. inwestycja ma osiągnąć stan surowy zamknięty. Zakończenie budowy i oddanie hali do

użytku zaplanowane jest na sierpień 2011 r.

- Ustrzyki D. nie mają takiego obiektu sportowo-widowiskowego. Budowa hali sportowej umożliwi nie tylko prowadzenie w niej zajęć dydaktycznych przez szkoły. Będą się w niej także odbywać zawody sportowe oraz treningi klubów. Poza tym będzie to również hala widowiskowa, gdzie będzie można organizować imprezy kultu-

ralno-rozrywkowe. Hala sportowo-widowiskowa stanie się ważnym uzupełnieniem dla MKP „Delfin” i budowanego przy niej kompleksu basenów odkrytych oraz wyciągów narciarskich, szlaków pieszych, rowerowych i konnych – dodaje H. Sutuja. - Jestem święcie przekonany, że hala ta będzie świetnym miejscem sportowym i kulturalnym.

T. Szewczyk



Hala sportowa zostanie zbudowana na placu pomiędzy budynkiem Gimnazjum nr 1 Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D. a Strwiążem. Będzie obiektem wielofunkcyjnym.

Koncepcję programowo-przeznaczenia obiektu i pozostałą część dokumentacji opracowała Pracownia Architektoniczna „Studio A” (Marek Pakuła, Marzena Pakuła, Maciej Stoczkiewicz) z Kielc.

W podpiwniczeniu ulokowane zostaną pomieszczenia gospodarcze i techniczne. Najważniejszą część hali będzie się mieścić na parterze. Tutaj znajdą się arena główna i widownia, hol wejściowy ze schodami i windą, zaplecze sanitarne i szatnie dla widzów, zaplecze magazynowo-sanitarne i szatnie dla zawodników oraz gabinet lekarski, gabinet masażu i sauna.

Arena główna do gier zespołowych będzie mieć 44 m długości, 22 m szerokości oraz do 12,5 m wysokości. Zostaną w niej wyznaczone boiska do piłki ręcznej, koszykówki, siatkówki (jedno główne i trzy treningowe), boisko do halowej piłki nożnej, kort do tenisa ziemnego i boisko do badmintonu. Dwie kotarami będzie można ją podzielić na trzy części, co umożliwi prowadzenie zajęć z kilkoma grupami jednocześnie.

Na widowni stałe będą miejsca dla 450 widzów. Cały obiekt będzie dostępny dla osób niepełnosprawnych.

Na pierwszym piętrze oprócz holu głównego i części gastronomicznej znajdą się zaplecze sanitarne-szatniowe dla widzów i zawodników, pomieszczenia dla administracji, zespół salek gimnastycznych (fitness, aerobic) oraz sala konferencyjno-szkoleniowa.

Ponieważ obiekt będzie pełnił także funkcję hali widowiskowej, przewiduje się jego wyposażenie w rozbiorną scenę. Będą się mogły tu odbywać nie tylko zajęcia sportowe, ale i występy artystyczne, bale, konferencje, zebrań itp. Możliwe będzie dzięki trybunom składanym uzyskanie dodatkowych miejsc dla 300 widzów.

Budowa hali będzie się wiązać z zagospodarowaniem jej otoczenia. Przewiduje się m.in. budowę drogi dojazdowej, parkingów oraz terenów zielonych. Hala będzie połączona przewiązką z budynkiem gimnazjum.



# Cegielki bieszczadzkie (I)

Warto, wchodząc na wzgórze wawelskie przez Bramę Herbową, przyjrzeć się uważnie muirowi, zabezpieczającemu stok przed osunięciem. Między inkrustującymi go jasnymi, kamiennymi tabliczkami wypatrzyć można dwie o bieszczadzkim rodowodzie. Są to dowody udziału mieszkańców tej części kraju w pierwszej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości honorowej akcji społecznej.



Mur oporowy na Wawelu z cegielkami darczyńców

Fot. (wald)

Inicjatorem akcji był wybitny konserwator zabytków, profesor Politechniki Lwowskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Adolf Szyszko-Bohusz, piastują-

cy funkcję szefa Kierownictwa Odnowy Wawelu. Instytucję tę powołano gwoli koordynowania zabiegów, mających na celu przywrócenie siedzibie monarchów świetności i usunięcie zniszczeń oraz

gów. Kierownictwo Odnowy Wawelu prosiło o wykupywanie symbolicznych cegiełek o cenie tak skalkulowanej, aby nabywca miał świadomość, że pokrył koszty jednego dnia prac konserwator-

dewastacji, dokonanych przez austriackich zaborców.

Kierownictwo Odnowy stało w 1920 r. przed wielkim problemem: budżet państwa, toczonego wielce - jak wiadomo - kosztowną wojnę z Rosją bolszewicką, nie był bowiem w stanie przekazać na wawelskie konto żadnych dotacji, dzięki którym prace, prowadzone od 1905, można byłoby kontynuować. Zawieszenie zabiegów restauratorskich nie wchodziło w grę, jako że pozostawienie niedokończonych przedsięwzięć groziło utratą efektów wieloletnich wysiłków. W tej sytuacji Szyszko-Bohusz uznał, że ratunek może być jeden: pomoc społeczeństwa.

Rozpisano więc wielką akcję reklamową, przygotowano odezwy, zamieszczano w gazetach stosowne inseraty, wykorzystywano każdą formę propagandy, byle tylko treść i idea apelu dotarła do jak najszerzych krę-



Cegielka uczniów konwiktu chyrowskiego

Fot. (wald)



Cegielka Moszczeńskich z Leska

Fot. (wald)

skich. Na początku było to 30 tysięcy marek polskich, potem - w miarę, jak rozpętała się inflacja - 100 tys. marek, pół miliona i 90 milionów, a po wprowadzeniu złotego - 50, następnie 200 zł. Rzecz jasna, jeśli ktoś pragnął dać więcej, mógł to zrobić. Znałe są także przypadki przekazywania na fundusz cegiełkowy materiałów budowlanych, np. wapna gaszonego.

Groźba zaprzestania wieloletnich wysiłków konserwatorskich szybko została zażegnana. W najtrudniejszym, 1921 r. darczyńcy przekazali fundusze, wystarczające na opłacenie 1661 dniówek, w 1922 r. wykupili 2498 cegiełek, a w 1923 r. - 1902. Po-tem ciężar finansowania odnowy wziął na siebie skarb państwa, ale

mimo to dalsze wpłaty napływały aż do 1936 r. Ogółem w rejestrze darów zapisano 6330 pozycji.

Apel Szyszki-Bohusza dotarł w Bieszczady - wyniszczone walkami polsko-ukraińskimi, niebogatą. Dowodem są dwie cegielki wraz z 735 innymi tworzące swą istną szlachonkę na murze oporowym: jedna, będąca darem aptekarskiej rodziny Moszczeńskich z Leska (opatrunka numerem 697) i druga, ufundowana w nieodległym Chyrowie przez uczniów tamtejszego konwiktu z rocznika 1921/22 (nr 1615).

W przechowywanej do dziś na Wawelu księdze pamiątkowej, w której notowano wszystkie wpłaty, znaleźć można jeszcze kilka donacji bieszczadzkich.

(wald)

## Kpt. Czesław Wawrosz - zapomniany bohater (VII)

# Aresztowanie księdza Siuzdaka

Czesław Wawrosz walczył w I wojnie światowej w armii austriackiej. Później już jako polski porucznik brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej, a zaraz potem w wojnie polsko-bolszewickiej, za co został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Po jej służbie w 37 Łęczyckim Pułku Piechoty im. gen. Józefa Poniatowskiego.

Na początku lat trzydziestych ub. wieku wraz z żoną Wandą założyli pensjonat dla letników w Myszczkowie. Później kpt. Wawrosz wyrokiem sądu wojskowego trafił do więzienia. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się na wolności. Przedostał się do majątku w Myszczkowie, by tam z żoną Wandą i dziećmi przeczekać niespokojny czas.

Na początku listopada 1939 r. Wawrosza odwiedził dobry znajomy kpt. Jan Josse z Sanoka i złożył mu propozycję przerwania przez Karpaty ochotników do armii gen. Władysława Sikorskiego.

Wkrótce nietypowi „pensionariusze” znaleźli się na Berce. Wawrosz przygotowywał im fałszywe zaświadczenia, że są robotnikami leśnymi, pracującymi przy wyrębie lasu pod granicą słowacką. W ich przedostaniu się do granicy pomagali zaufani ludzie. Przerzuty trwały całą późną jesienią i zimą.

Szacuje się, że siatka zorganizowana przez kapitana Wawrosza szczęśliwie przetransportowała przez zieloną granicę (czy może białą ze względu na porę roku?)

ponad dwieście osób, wśród których byli nie tylko mężczyźni, ale i kobiety. Wszystko to działo się pod bokiem gestapo, Grenschutzu (niemieckiej straży granicznej) i Ukrainische Hilfpolizei (ukraińskiej policji pomocniczej), jak również częścią wrogo nastawionych do Polaków Ukraińców.

Wielu uciekinierów, pochodzących z okupowanej przez Niemców centralnej Polski, zostało schwytyanych podczas próby przekroczenia granicy, zarówno w Bieszczadach, jak i w Beskidzie Niskim w obrębie tzw. dystryktu sanockiego.

Dekonspiracja grupy kapitana Wawrosza nastąpiła wczesną wiosną 1940 r. Doszło do niej nie wskutek zdrady czy wypadki któregoś z członków grup przerzutowych, lecz raczej w wyniku niedostatecznej ostrożności samych uciekinierów.

Ukraińcy z Wołkowyi widzieli, że w pobliżu plebanii księdza Siuzdaka kręcili się jacyś obcy ludzie, którzy tak jak niespodziewanie się pojawiali, tak również szybko znikali. Któregoś dnia policja ukraińska na podstawie doniesień „życ-

liwych osób” w okolicach Wołkowyi zastrzeżeni podczas ucieczki nieznanego mężczyzny. Natychmiast powiadomiono delegaturę gestapo w Baligródzie, którego funkcjonariusze błyskawicznie pojawili się we wsi.

Miejscowi konfidenti bez trudu rozpoznali w zabitym tego człowieka, który od kilku dni przebywał na plebanii u księdza proboszcza. Gestapowcy udali się więc na plebanie. Nie pomogły tłumaczenia księdza Siuzdaka, że w tych trudnych czasach odwiedzają go różni ludzie, często poszukujący pociechy duchowej. Dostawiano na oczach przerwanych parafian wyprawiono z plebanii zakutego w kajdanki kapłana, wsadzono go na podwozie i odesłano pod eskortą do Sanoka.

Do Wołkowyi ksiądz proboszcz już nigdy nie wrócił. Za pomoc niesioną rodakom został zesłany do jednego z niemieckich obozów koncentracyjnych, gdzie zmarł z wycieńczenia.

Jednakże przy zabitym znaleziono również to pisane na maszynie zaświadczenie o pracy w lesie, jakie Wawrosz wystawiał uciekinierom...

Józef Balowski

## Wrzesień 1939 (X)

# Jedni poszli, drudzy przyszli

Gdzieś koło południa 16 września pracę przerwało nam kilka niemieckich wojskowych motocykli, wjeżdżających na nasze podwórko. Niemcy szukali miejsc na noclegi dla wojska. Wystarczyło im zabudowania gospodarcze - duża stodoła - i siłoma ze stogu, stojącego nad naszym schronem.

Mając zapewniony nocleg dla kilku żołnierzy, rozłożyli swoje palatki, aby trochę odpocząć i zjeść kanapki. Ojciec opowiedział im, jak z bratem służył w wojsku austriackim, a potem walczył w I wojnie światowej. W Serbii z okrzędnia przez Rosjan uratował swojego dowódcę Okazało się, że ów oficer jest... ich dowódcą i zatrzymał się ze sztabem w Ustrzykach D. w hotelu.

Dwaj żołnierze pojechali do miasta, by dać znać generałowi o odnalezieniu jego dawnego podwładnego. Wkrótce na nasze podwórko wjechał samochód z generałem. Po przywitaniu się z ojcem i krótkiej rozmowie generał zwrócił się do motocyklisty, żeby skoczył do sztabu po wypitkę, za-kaśkę i coś dla dzieci.

W tym czasie obaj starsi panowie usiedli przy stole w pokoju, wspominając wspólne przeżycia z I wojny światowej. Generał dobrze pamiętał to, jak go Józef Mołodyński wyciągnął z okrzędnia na serbskim froncie...

Po pewnym czasie na podwórku zajeżdżał motocykl z pudełkami w przyczepie. Matula wniosła do pokoju szklanki z herbata. Za nią w drzwiach stanął żołnierz, zasalutował i zameldował, że polecenie zostało wykonane. Generał kazał przynieść paczki i rozdać je dzieciom i pani domu. Przywieziono też kilka butelek wina. Odorkowali flaszkę, polali do kielichów i pili zdrowie generała, a on nasze...

Generał od czasu do czasu spoglądał na ścianę, na której wisiało pełno poroży i w którymś momencie zaproponował ojcu wspólne polowanie, jak już będzie wracał z wojny do Austrii. Ojciec podziękował za upominki i słodczyce dla dzieci, a „co do polowania, to bardzo chętnie, tylko że to już nie są jego tereny łowieckie”.

Wczesnym rankiem 17 września żołnierze śpiący w stodołę i patrol na motocyklach byli gotowi do drogi. Podziękowawszy za nocleg, opuścili zagrodę i ruszyli w stronę Krościenka. Za nimi za chwilę zaczęły maszerować całe kolumny piechoty, tabory konne i sporo mułów, dźwigających części armat powiązane skórzanymi pasami.

Po obiedzie szły jeszcze kolejne oddziały austriackie. Ktoś z Ustrzyk przyleciał i powiedział, że za Austriakami idą żołnierze „siczowcy” z Rusi Zakarpackiej.

Po około godzinie nasz dom był okrażony przez żołnierzy w ciemnoniebieskich mundurach. Przy każdym oknie stanęli żołnierze z nalożonymi na karabiny bagnietami. Na ich furazerkach widniały tryzuby...

Witold Mołodyński



# HOROSKOP

**BARAN (21.03. - 20.04.)** W końcu w marcu uda Ci się uwolnić od ciężących zobowiązań. Będzie to dotyczyły sfery zawodowej, finansowej lub towarzyskiej. Śmiało możesz liczyć na korzystny obrót spraw, które od dawna spędzają Ci sen z powiek. Ale nowych obietnic na razie nie składaj! Jeśli doświadczasz uzależnienia na polu uczuciowym, to właśnie teraz jest dobry czas, by uwolnić się od krepujących zależności i dokonać radykalnych posunięć. Postaraj się więcej czasu spędzić z rodziną, bo Twój najbliższy oczekują większego zaangażowania z Twojej strony.



**BYK (21.04. - 20.05.)** Wszystkie posunięcia zawodowe powinny się układać po Twojej myśli. Jeśli czekasz na załatwienie ważnego interesu, na dokonanie się przełomu w jakimś istotnym etapie Twojego działania, to sytuacja powinna się wyklarować jeszcze przed nadejściem kalendaryzowej wiosny. Możesz liczyć na pomocną dłoń, pismo urzędowe z dobrymi nowinami albo konkretną radę. Naucz się w końcu rozdzielać życie zawodowe od prywatnego. Od pewnego czasu najczęstszym tematem poruszonym przez Ciebie w domu jest Twoja praca. A pozostałym domownikom już to bokiem wylazi.



**BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)** Twoje sprawy zawodowe i finansowe zmierzają do osiągnięcia stanu stabilizacji i zakotwiczenia się w dość dobrych dla Ciebie punktach. Jeśli pojawią się jakieś znaki zapytania czy zagrożenia, to nie panikuj. Wszystko da się załatwić i uporządkować pod warunkiem, że nie stracisz zimnej krwi i wykorzystasz maksymalnie swoje talenty dyplomatyczne. W połowie marca powinny się stopniowo, ale odczuwalnie poprawić Twoje relacje z najbliższymi. Jednak pierwsze kroki w kierunku ich uzdrowienia Ty musisz zrobić, bo przez Ciebie doszło do ich popsucia.



**RAK (22.06. - 22.07.)** Nie zabraknie Ci w ostatnich dniach kalendarzowej zimy kłopotów natury zawodowej lub urzędowej, a jeśli jesteś na urzędniczym stołku, to i takich, i takich. Możliwe, że otrzymasz jakieś dokumenty, plany, decyzje itp. Nie zakładaj, że przygotowano je do końca uczciwie czy solidnie. Zanim je podpiszesz, wszystko starannie posprawdaj, by się nie podłożyć. Wraz ze zbliżaniem się wiosny szykują się zmiany w sferze uczuciowej. Samotne Raki mają szansę na obiecująco rozwijające się znajomości. Raki sparowane muszą wykazać się większą ciepłotą uczuć, bo druga strona jej oczekuje.



**LEW (23.07. - 22.08.)** Im słońce wyżej, tym Lewki będą czuć coraz silniejszy przyływ energii witalnej. Wykorzystaj to na efektywne załatwianie spraw bieżących, a także przyłóż się mocniej do tych przedsięwzięć, które w tym roku uznajesz za priorytety. Nie daj się ponieść nerwom, a wszystko z czasem ułoży się po Twojej myśli i znajdzie dobry finał. Poza robotą możesz liczyć na miłe spotkania, szczerze rozmowy i zyskanie tego, czego bardzo oczekujesz od jakiegoś czasu. Ponadto nie wyklucza się sympatycznych niespodzianek, które dodatkowo dosłódzą Ci życie.



**PANNA (23.08. - 22.09.)** Zapowiada się całkiem fajny okres. Początek marca będzie dość chimeryczny, zwłaszcza na płaszczyźnie zawodowej. Lecz nie oznacza to, że czekają Cię na tym polu niepowodzenia. Wręcz przeciwnie! Dojdzie do kilku ważnych rozstrzygnięć, które otworzą przed Tobą nowe możliwości. Nie bój się odważnych, ryzykownych decyzji, bo Tyche Ci będzie sprzyjać. Będą to dosyć wyczerpujące dni, dlatego zadbaj o należyty wypoczynek. W domu zachowaj stoicki spokój nawet w tych sytuacjach, które kiedyś indziej wyprowadziłyby Cię z równowagi. Żadna kłótka jeszcze niczego nie rozwiązała.



**WAGA (23.09. - 22.10.)** Są widoki na to, że w najbliższym czasie wprowadzisz na niwie zawodowej trochę istotnych zmian. Czekają Ci dużo roboty, bo na Twoje barki spadnie więcej obowiązków, ale spokojnie. Poradzisz sobie. Jeśli zaś dojdzie do wniosku, że Cię wykorzystują, to zacznij po cichu szukać takiego rozwiązania, które zapewni Ci większą satysfakcję bez tego odczucia. Podobnie rzecz ma się w sprawach uczuciowych. Jeśli serce Ci podpowiada, a rozum potwierdza, że trzeba dokonać jakichś zmian, to się nie wahaj. Jednak myśl przy tym kilka ruchów do przodu, by nie znaleźć się w impasie.



**SKORPION (23.10. - 21.11.)** Niestety, nadchodzące dni w robocie nie będą dla Ciebie najlepsze. Może pojawić się niemiło zamieszanie i bałagan. Przygotuj się na to, że trzeba będzie zrezygnować z niektórych swoich planów, wycofać się z już prawie dopiętych umów czy przesunąć na później start z nowymi przedsięwzięciami. Nie irytuj się! Wszak nie masz na to większego wpływu. Na szczęście w życiu osobistym nie będzie źle. Jeśli jesteś samotnym Skorpionem, możesz poznać swoją drugą połówkę w zupełnie nieoczekiwanych okolicznościach. W stałych związkach da się wyraźnie odczuć bliskość wiosny.



**STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Najbliższe dni nie będą wolne od dylematów. Niektórzy Strzelcy, poszukujący pracy lub ją zmieniający staną przed problemem, na co się zdecydować. Wybór nie będzie łatwy, bo każda z możliwości będzie mieć swoje dobre i złe strony. W podobnych sytuacjach znajdują się pozostali, którzy również nie będą mieć komfortu bycia w sytuacjach do końca klarownych. Niestety, to samo może dotyczyć życia uczuciowego. Uświadomisz sobie, że chcesz uporządkować swoje sprawy uczuciowe. Ale w ślad za tym pojawi się pytanie: co dalej? A na to już nie będzie gotowych odpowiedzi. W podejmowaniu decyzji powinna Ci pomóc intuicja. Ale i ona bywa niekiedy zawodna.



**KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)** Twój apetyt na sukces zawodowy wyraźnie rośnie. Uważaj jednak, by czasami Twoje ambicje i aspiracje nie przerosły za bardzo Twoich kompetencji. Przypomnij sobie, z czym sobie na pewno poradzisz. Po pierwsze, masz już w tym momencie dość dużo do stracenia. Po drugie, nie brak w pobliżu osób, którym Twoja porażka byłaby bardzo na rękę. Wydaje się, że Twoja druga połówka ostatnio czuje się niezbyt pewnie. Zastanów się, czy czasem nie wynika to z Twojego postępowania. Czy jej zaniepokojenie, przygnębienie i podejrzliwość są rzeczywiście całkowicie bezpodstawne?



**WODNIK (21.01. - 18.02.)** W nadchodzącym okresie trzeba będzie wykazać się stanowczością i determinacją. Znajdziesz się w takiej sytuacji, że nie będzie możliwości dreptania w miejscu, a tym bardziej odwrotu nie będzie. Nie wolno Ci stracić głowy, ale musisz na cito wymyślić sposób na ucieczkę do przodu. Jak Ci sprytu nie brakuje, powinno się udać. Z nieco większym dystansem popatrz na problemy rodzinne. Obiektywnie rzecz ujmując, nie strasznie go się nie dzieje. Jeszcze wszystko można przestawić na właściwe tory i nie dojdzie do żadnej nie tyle katastrofy, co kolizji nawet.

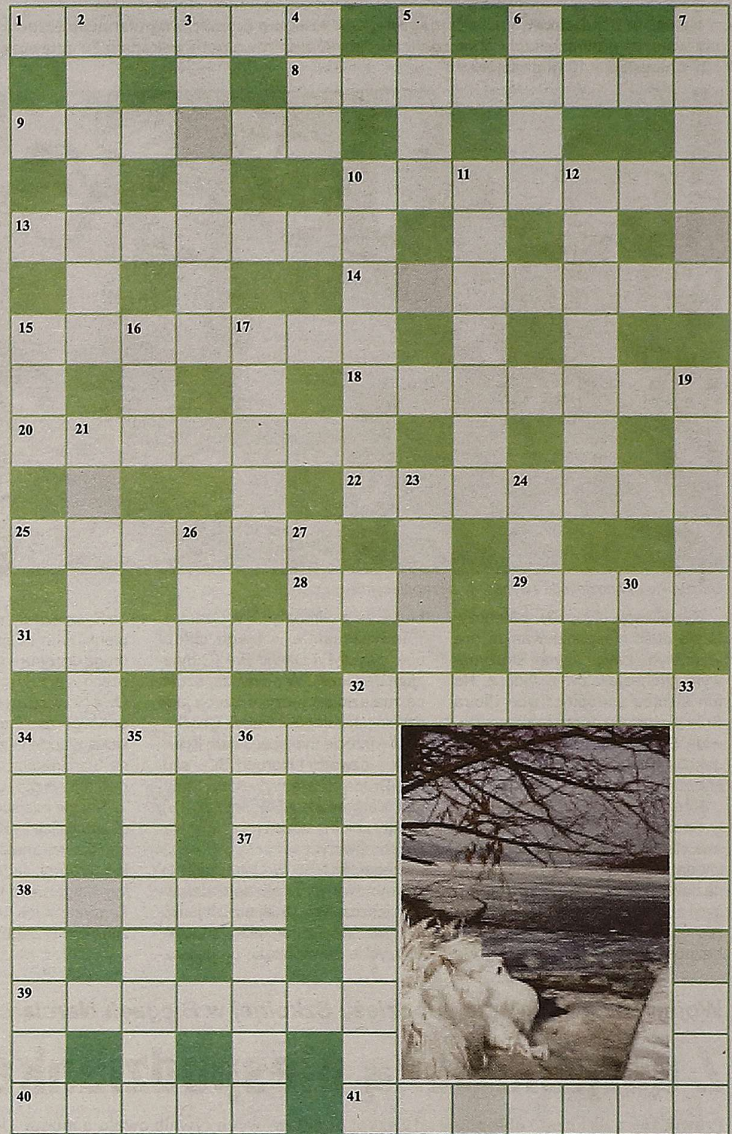


**RYBY (19.02. - 20.03.)** Staraj się o dobrą atmosferę w firmie i dobre kontakty ze współpracownikami. Teraz kiedy trzeba jeszcze tyle rzeczy przed Wielkanocą zrobić, nie możesz sobie pozwolić na marnotrawienie czasu na podgryzanie siebie i toczenie wojen podjazdowych. Wszystkie ręce na pokład i do przodu, bo kryzys może was jeszcze dopaść. Na samopoczucie nie będziesz narzekać. Zbliżanie się wiosny da Ci zastrzyk energii i optymizmu. Twoja druga połówka okaże Ci wiele czułości i zyciowości. To bardzo dobry czas na wzmocnienie łączących was więzi.



# KRZYŻÓWKA

KUPON 445



## Poziomo:

1) nieistniejąca wieś u podnóża Stożka nad zatoką Zalewu Solińskiego; 8) poszukiwacz przygód, awanturnik; 9) chęć, oskoma; 10) snajperski lub maszynowy; 13) stoi na straży porządku; 14) nieistniejąca wieś w dolinie górnego Sanu; 15) naczynie szklane lub kryształowe w kształcie pękatej butelki o długiej i wąskiej szyjce, często bogato zdobione; 18) szczyt w Bieszczadach Zachodnich (992 m n.p.m.), położony w paśmie Wysoki Dział; 20) skrytka; 22) nazwisko przywódcy palestyńskiego, pisane z jednym lub dwoma „f”; 25) drewniana skrzynia murarska; 28) derka, pled; 29) ogon sukni lub gatunek liryczny; 31) nazwa centrum rehabilitacji w Konstancinie; 32) duża wieś w gminie Cisna; 34) pracownicy portowi; 37) rzeka w Ghanie i w Rosji; 38) rdza się go nie ima; 39) najwyższy szczyt polskiej części Bieszczadów; 40) wodna to najada, a leśna - driada; 41) rycerz herbu Słońce z Maszkowic.

## Pionowo:

2) wieś na południe od Zagórze, przez jakiś czas własność Schrammów; 3) w pobliżu twojego domu albo miejscowości; 4) sieć telefonii komórkowej; 5) największy kontynent; 6) rybie jajeczka; 7) szkodnik ziemniaków; 10) góra w Bieszczadach (606 m n.p.m.), której zboczem można zejść do Polańczyka; 11) potocznie o renaulcie; 12) autor opisu życia jakiejś postaci; 15) ptak z rodziny drozdowatych; 16) nazwisko Dany - niemieckiej twórczyni muzyki techno lub Lucindy - amerykańskiej łyżwiarki figurowej; 17) przychylny, łaska, zyciliwość; 19) imię znanego brytyjskiego piosenkarza, kompozytora i pianisty; 21) beza lub napoleonka; 23) ważne zajęcie kreta; 24) wygodny mebel do siedzenia; 26) prowadzi do nadwagi; 27) jednostka miary powierzchni gruntu, używana w krajach anglosaskich; 30) wieczysta moc u neoplatoników i gnostyków; 32) pracuje w hucie; 33) odtrutka; 34) niewielka osada leśna u podnóża Wysokiego Działu; 35) 1/1000 tony; 36) zapalenie ropne, obejmujące różne warstwy danego narządu.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 445 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 445 zostaną opublikowane w „GB” nr 6 (463).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 444 otrzymuje Leszek Byra z Równi.

Nagroda do odebrania w redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się tego numeru czasopisma.

Hasło krzyżówki nr 444 brzmiało: „Kiełczawa”.



## Wojewódzka Gimnazjada w Biegach Narciarskich

## Pod dyktando ustrzyczanek i jedliczan

Na trasie „Pod Żukowem” w Ustjanowej G. 8 lutego o prymat w narciarstwie biegowym na Podkarpaciu walczyli gimnazjaliści i gimnazjalistki. Trzykilometrową pętlę pokonało 79 dziewcząt z 15 gimnazjów i 97 chłopców z 18 gimnazjów.



Ustrzyckie gimnazjalistki zwyciężyły bezapelacyjnie

Fot. K. Lachowski

Rywalizacja chłopców zakończyła się dość niespodziewanym, ale wyraźnym zwycięstwem drużynowym gimnazjalistów z Jedlicz. Na ten sukces podopiecznych Piotra Briła złożyły się dobre rezultaty Dawida Briła, Patryka Czechowicza, Jakuba Krawczyka, Norberta Bila i Mateusza Haczeli.

Reprezentanci Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. musieli się tym razem zadowolić drugą lokatą. Trzecie miejsce zdobyli gimnazjaliści z Klimkówki. Na ósmej pozycji zostali sklasyfikowani uczniowie Gimnazjum nr 2 w Zagórz, a bezpośrednio za nimi znaleźli się

biegacze z Gimnazjum w Czarniej. Indywidualnie w biegu chłopców zwyciężył Dawid Bril (Gimnazjum Jedlicze). W pierwszej szóstce znalazło się jeszcze trzech jego szkolnych kolegów: Patryk Czechowicz – trzecie miejsce, Jakub Krawczyk – czwarte i Norbert Bil – szóste. Drugą lokatę wywalczył Mateusz Markowski (NSS Ustrzyki D.), a piątą kolejną uczeń tej szkoły Radosław Zwarycz.

Biegaczkę NSS w Ustrzykach D. zdominowały rywalizację dziewcząt jeszcze wyraźniej niż ich jedliczanie rówieśnicy zmagania chłopców. Ustrzyckie zawodniczki, podopiecz-

ne Ryszarda Cybrucha, zajęły osiem pierwszych miejsc, uzyskując nad drugą drużyną – Gimnazjum w Jedliczach – przewagę prawie 23 minut. Owa pierwsza ósemka to: Alicja Rauer, Małgorzata Szczyrba, Patrycja Rokicka, Klaudia Granatowska, Katarzyna Starakiewicz, Sylwia Paguga, Angelika Szyszka i Jagoda Duda.

Trzecie miejsce zespołowo zajęły gimnazjalistki z Klimkówki. Na siódmej pozycji znalazły się zawodniczki z Czarniej. Jedenaste miejsce zajęły biegaczki z Gimnazjum nr 2 w Zagórz, a ich koleżanki z Gimnazjum nr 1 w Zagórz były dwunaste. h. t.

## Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Biegach Narciarskich

## Z ustjanowską niespodzianką

Prawie 180 dziewcząt i chłopców z 19 szkół podstawowych rywalizowało o miano najlepszych narciarzy biegaczy w województwie podkarpackim. Zawody odbyły się 10 lutego na trasie „Pod Żukowem” w Ustjanowej G. koło Ustrzyk D.



Fot. K. Lachowski

Biegacze i biegaczki mieli do pokonania stylem klasycznym dwukilometrową pętlę. W zawodach uczestniczyli adepci narciarstwa biegowego mający powyżej 13 lat.

Spośród 74 zawodniczek, które dotarły do mety, najszybsza była 10-letnia Izabela Marcisz z SP w Czarnorzekach. Dwa kolejne miejsca zajęły reprezentantki ustrzyckiej NSS – Natalia Kwaśnik i Paulina Mocur. Czwarte miejsce zdobyła Julita Zajac z SP w Lubatowej. W pierwszej szóstce zmieściły się

jeszcze dwie biegaczki NSS: Marcelina Konik i Sandra Paślowska.

Zespołową rywalizację dziewcząt wyraźnie wygrały podopieczne Jacka Józwiaka z Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D.: Natalia Kwaśnik, Paulina Mocur, Marcelina Konik, Sandra Paślowska, Marcelina Zwarycz i Martyna Lachowska. Drugie miejsce zajęły zawodniczki SP w Jedliczach, a trzecie – SP w Lubatowej. Piątą lokatą przypadła biegaczkom z SP w Ustjanowej G. Na siódmej pozycji zostały sklasyfi-

czyli biegacze z SP w Lubatowej. Na dziesiątym miejscu wśród 19 sklasyfikowanych szkół uplasowali się zawodnicy z SP nr 2 w Zagórz.

Najszybszy ze 104 chłopców był Rafał Szymbara z NSS Ustrzyki D. Drugie miejsce zdobył Konrad Bil z SP w Jedliczach. Trzeci był Michał Stasz z SP w Żarnowcu, a czwarty Jakub Knap z SP w Lubatowej. Dwa kolejne miejsca zajęli biegacze ustjanowscy – Karol Fundanicz i Maciej Piergies. h. t.

## VIII Podkarpacka Liga Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Alpejskim

## „Laworta” w Smerekowcu i Krzeszowie

W czterodniowym odstępie odbyły się dwie następne tury VIII Podkarpackiej Ligi Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Alpejskim. Najpierw młodzi alpejczycy rywalizowali na trasie w Smerekowcu k. Gorlic, później na Złotym Stoku w Krzeszowie.

Na stoku w Smerekowcu 7 lutego były doskonałe warunki śniegowe. Jedyną trudność stanowiło... małe nachylenie stoku. Każdy błąd w technice jazdy powodował utratę szybkości i znaczne wydłużenie czasu przejazdu.



Fot. M. Kobzdej

W slalomie gigancie współzawodniczyło 94 zawodników i zawodniczek z ośmiu klubów narciarskich z Podkarpacia, jeden klub z Małopolski oraz niezrzeszeni. Konkurencję ukończyło 93 startujących.

Złoty Stok w Krzeszowie 11 lutego był bardzo starannie przygotowany. Jednak i tu nie obyło się bez utrudnień. Niespodziewane ocieplenie sprawiło, że niektórzy zawodnicy musieli w ostatniej chwili przesmarować narty.

W Krzeszowie zawody rozegrano w dwóch konkurencjach: slalomie gigant (dwa przejazdy) i slalomie (jeden). Gigant pojechali wszyscy uczestnicy zawodów, a slalom – od młodzików do seniorów. Były więc na koniec dwie klasyfikacje: slalom gigant i dwubój slalomowy, w którym o kolejności decydowała suma czasów w obu slalomach.

Na starcie slalomu giganta stanęło 119 zawodniczek i zawodników z dziewięciu klubów narciarskich z Podkarpacia, jednego z Małopolski oraz liczni niezrzeszeni – uczniowie szkół z Rudnika n. Sanem, Ulanowa, Gorzyci i Nowej Sarzyny. Po raz pierwszy w zawodach ligi wystartował UKS Krzeszów.

UKN „Laworta” reprezentowany był przez 11 zawodników na zawodach w Smerekowcu i 13 w Krzeszowie. – W obu edycjach nasi zawodnicy spisali się nieźle, pokazując, że nadal zasługują na miano najlepszego klubu w narciarstwie alpejskim w województwie podkarpackim – ocenia sekretarz UKN „Laworta” Mariusz Kobzdej. emk

## VIII Podkarpacka Liga Dzieci i Młodzieży

## Wyniki zawodniczek i zawodników

## UKN „Laworta” Ustrzyki D.

## Smerekowiec - 7.02.

## Slalom gigant

Dzieci mł. – dziewcz.: 2. Helena Karabanowska; 3. Aniela Marosz; 6. Iga Ząbek; 7. Ola Miszczak.

Dzieci mł. – chl.: 1. Piotr Karabanowski.

Dzieci st. – dziewcz.: 1. Inga Opalińska.

Dzieci st. – chl.: 1. Adam Steciuk; 2. Bruno Łukaszyk; 5. Olaf Zdziebko.

Młodzicy: 2. Dawid Kołodziej; 8. Łukasz Kołodziej.

## Krzeszów - 11.02.

## Slalom gigant

Dzieci mł. – dziewcz.: 1. Helena Karabanowska; 5. Aniela Marosz; 6. Ola Miszczak.

Dzieci mł. – chl.: 1. Piotr Karabanowski.

Dzieci st. – dziewcz.: 1. Inga Opalińska.

Dzieci st. – chl.: 1. Bruno Łukaszyk; 3. Adam Steciuk; 6. Olaf Zdziebko.

Młodzicy: 5. Dawid Kołodziej; 7. Łukasz Kołodziej.

Juniorki mł.: 1. Gabriela Koluch.

Juniorki mł.: 1. Łukasz Koluch.

Seniorzy: 9. Kazimierz Karabanowski.

## Dwubój slalomowy

Młodzicy: 3. Dawid Kołodziej; 4. Łukasz Kołodziej.

Juniorki mł.: 1. Gabriela Koluch.

Juniorki mł.: 1. Łukasz Koluch.

Seniorzy: 6. Kazimierz Karabanowski.



# Ustrzyczanin w Vancouver

Jednym z członków polskiej ekipy na XXI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver był Rafał Węgrzyn z Ustrzyk Dolnych. Jest on obecnie drugim trenerem i serwismanem Justyny Kowalczyk.



Rafał Węgrzyn jest II trenerem Justyny Kowalczyk

- Rafał Węgrzyn to jeden z najlepszych biegaczy narciarskich w historii ustrzyckiego narciarstwa – stwierdza sekretarz zarządu Pod-

karpckiego Okręgowego Związku Narciarskiego Krzysztof Lachowski. - Od kilkunastu lat jest zawodnikiem MKS „Halicz” Ustrzyki D. Był wielo-

rotnie medalistą mistrzostw Polski w biegach narciarskich w różnych kategoriach wiekowych. Nadal podczas zawodów startuje w barwach ustrzyckiego klubu.

Po ukończeniu studiów trenerskich na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie R. Węgrzyn został serwismanem w ekipie Justyny Kowalczyk. Obecnie jako drugi trener jest najbliższym współpracownikiem Aleksandra Wierietielnego. Z ustrzyckimi biegaczami narciarskimi i trenerami nadal utrzymuje bliskie kontakty.

Tuż po biegu kobiet na 10 km stylem dowolnym, w którym J. Kowalczyk zajęła piąte miejsce, R. Węgrzyn napisał emaila do Ryszarda Cybrucha: „Witam trenera, zapewne trener wie, że nie udało się Justynie zdobyć medalu w pierwszym biegu! Otarliśmy się tylko 6 sekund! Ale wiemy, że jest silna i powalczy na innych dystansach... Trzymajcie kciuki, bo bez medalu nie wracamy!”

Mogą śmiało wracać. Najlepsza polska biegaczka w kolejnych startach zdobyła nie jeden medal, lecz trzy: brązowy, srebrny i złoty.

h. t.

## XII Walentynkowy Bieg Uliczny

# Przetarcie przed przełajami

Na ulicach Jasła 14 lutego przeprowadzono XII Walentynkowy Bieg Uliczny. Bieg główny na 6 km ukończyło 56 biegaczek i biegaczy z Polski i Słowacji.

W biegu głównym oraz w towarzyszących mu biegach dziecięcych i młodzieżowych wystartowali zawodnicy sekcji lekkoatletycznej MKS „Halicz” Ustrzyki D.

- Pogoda sprzyjała. Zawody dobrze zorganizowane i sprawnie przeprowadzone. Dla najlepszych przygotowano fajne nagrody – mówi trener ustrzyckich biegaczy Grzegorz Oleksyk. – W sumie sympatyczna impreza.

W biegu głównym kobiet zwyciężyła Anna Wojna (ULKS Lipinki) przed Moniką Zygmunt (Rzeszów) i najbardziej znaną polską biegaczką górską Izabelą Zatorską (Wrocanka). W biegu męczym pierwsza trójka to: Bartosz Gorczyca (ULKS Trzcinka), Filip Muszyński Filip (LUKS „Burza” Rogi) i Ti-bor Sahajda („Obal Servis” Koszyce).

W gronie zawodników od 16 do 19 lat ustrzycki biegacz Patryk Armaciń-

ski był drugi. Dobrze spał się także Grzegorz Oleksyk, który zwyciężył w kategorii od 50 do 59 lat.

W biegu dziewcząt u. w. l. 1991-94 na 1500 m bardzo wyraźne zwycięstwo odniosła Marta Orłowska. W rywalizacji dziewcząt ur. w l. 1995-96 na 750 m ustrzyckie biegaczki Paulina Dzień, Patrycja Śliwiak i Magdalena Bieniasz opanowały całe podium. Joanna Bielec i Martyna Lachowska zajęły dwa pierwsze miejsca w biegu na 750 m dziewcząt ur. w l. 1997-98. Zwycięzcą współzawodnictwa chłopców ur. w l. 1995-96 na 1500 m został Patryk Lachowski.

- Dla naszej sekcji bieg w Jasle stanowił przetarcie przed biegami przełajowymi, które ruszają już pod koniec lutego – dodaje G. Oleksyk. – W ub. r. w przełajach zdobyliśmy 23 pkt. Liczę na to, że w tym roku nie będzie gorzej.

T. S.

## Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Piłce Koszykowej Chłopców

# Wygrana NSS

W hali sportowej w Czarnej 2 lutego koszykarze ze szkół podstawowych walczyli o tytuł mistrzów powiatu bieszczadzkiego i o awans do następnego etapu rozgrywek.



Koszykarze z ustrzyckiej NSS rzucali najcelniej

Fot. K. Lachowski

Do zmagania pod koszami przystąpiły reprezentacje SP w Czarnej, SP w Lutowskich oraz NSS w Ustrzykach D. i SP w Ustjanowej G.

Rozgrywki zakończyły się zwycięstwem młodych koszykarzy z ustrzyckiej NSS. Podopieczni Bogdana Kwaśnika wygrali wszystkie mecze: 9:2 z Czarnej, 22:12 z Ustjanową G. i 35:12 z Lutowskimi. Drugie miejsce dzięki zwycięstwom 14:11 z Lutowskimi i 14:6 z Ustjanową G. zajęła drużyna gospodarzy, trenowana przez Elżbietę Kujawską. O trzecim miejscu zawodników ustjanowskich zadecydowała ich wygrana 8:6 w meczu z uczniami SP w Lutowskich.

a. z.

## Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Narciarskich

# „Haliczanki” na cztery medale!

W Zakopanem na trasach pod Krokwią 10-11 lutego odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Narciarskich. Warunki do biegania były bardzo dobre – wspaniale przygotowane trasy, niewielki mrozik.

Główną kategorią w tych zawodach byli juniorzy C (roczniki 1994-1995). Ponadto startowali juniorzy D (roczniki 1996-1997), którzy byli kategorią towarzyszącą i nie były to dla nich zawody prestiżowe.

Województwo podkarpackie w Zakopanem reprezentowały dwa kluby: MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne oraz MKS „Podkarpacie” Jędrzejce. Wystartowało z nich łącznie z obu klubów czternaścioro zawodniczek i zawodników.

Najpierw rywalizowano w stylu dowolnym. Juniorzy i juniorki C mieli do pokonania 4 km. Wśród chłopców z MKS „Halicz” Ustrzyki D. pod nieobecność z powodu choroby najlepszego z nich – Radosława Zwarycza – najwyższe miejsce zajął Mateusz Markowski, który przybiegł na jedenastym miejscu. Jego koledzy sklasyfikowani zostali na miejscach: dziewiętnastym – Adrian Kołodziej, dwudziestym szóstym – Mateusz Nieśpiał, dwudziestym ósmym – Hubert Darosz, trzydziestym – Patryk Chudzik.

Zdecydowanie lepiej spały się dziewczęta. Srebrny medal wywalczyła Alicja Rauer, a brązowy – Patrycja Rokicka. Szóste miejsce zajęła Katarzyna Starakiewicz, siódme – Klaudia Granatowska, a dziewiąte – Sylwia Paгуła.

W drugim dniu biegano na 2,5 km stylem klasycznym. Jako pierwsi startowali juniorzy C. Siódme miejsce zajął Mateusz Markowski, który do trzeciego miejsca stracił 6 sekund. Mateusz Nieśpiał był siedemnasty, Adrian Kołodziej – osiemnasty, Hubert Darosz – dwudziesty drugi, Patryk Chudzik – dwudziesty czwarty.

Rywalizację junierek C wygrała Alicja Rauer, zostając mistrzynią makroregionu. Srebrny medal wywalczyła Katarzyna Starakiewicz. Piąte miejsce zajęła Klaudia Granatowska, szóste – Patrycja Rokicka, siedemnaste – Sylwia Paгуła.

Bogdan Kwaśnik

## Bieg Narciarski „W krainie trzech kultur”

# Pierwszy, ale nie ostatni

Utarło się, że w Bieszczadach ciekawie jest przede wszystkim w lecie. Trwająca prawie pół roku zima, mrozy i ogromne zaspy niejednokrotnie odstrasza turystów. Przy okazji Wyścigów Psich Zaprzęgów „W krainie wilka”, które odbyły się w 22-24 lutego w Lutowskich, zorganizowano I Bieg Narciarski „W krainie trzech kultur”.



Fot. P. Pokojński

Okolice Lutowskich to wymarzona kraina do uprawiania narciarstwa biegowego. Malownicze pejzaże, bezkresne przestrzenie i liczne traktki przez leśne kompleksy to raj dla amatorów wędrowania i biegania na deskach.

Bieg „W krainie trzech kultur”, w którym głównymi nagrodami były puchary ufundowane przez wójta gminy, pokazał, że zainteresowanie tym rodzajem aktywności sportowej jest bardzo duże.

Cała impreza przebiegła w ciepłej, rodzinnej atmosferze, która dominiowała zarówno na placu festynowym, jak i na trasie biegu. Zawodnikom kibicowały całe rodziny. Po zakończeniu rywalizacji wszyscy spotkali się w „Chacie pod Florianem”. Tam przy herbacie był czas na wrażeń i podsumowania. Bieg tak się spodobał, że postanowiono, iż za rok odbędzie się kolejny. Niektórzy kibice zapowiedzieli, że kupują narty i też w nim pobiegną.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy puchary, które wręczył wójt Włodzimierz Podyma i nadleśniczy Nadleśnictwa Lutowskiego Marek Bajda.

Impreza odbyła się z inicjatywą miejscowego Gminnego Ośrodka Kultury przy ogromnym wkładzie Nadleśnictwa Lutowskiego z nadleśniczym Markiem Bajdą na czele, a także Michała Szczerbickiego, Jacka Kranza i Krzysztofa Hebdy, którzy wzięli na siebie przygotowanie trasy i inne szczegóły organizacyjne.

Marek Sokół

## I Bieg Narciarski o Puchar Wójta Gminy Lutowskiego

### „W krainie trzech kultur”

#### Wyniki

**Kobiety:** 1. Anđżelika Szyszka, 2. Agnieszka Leszega, 3. Katarzyna Szczerbicka, 4. Karolina Buchaniewicz.

**Mężczyźni:** 1. Jacek Kranz, 2. Krzysztof Hebda, 3. Michał Szczerbicki, 4. Arkadiusz Dygoń, 5. Jan Dygoń, 6. Maciej Kiebała, 7. Maciej Szczerbicki, 8. Grzegorz Ćwieluch, 9. Damian Wiśniewski, 10. Jan Podraza.

## Zmierzyli się z górami

W Ustrzykach Górnych 13 lutego po raz pierwszy ratownicy Grupy Bieszczadzkiej GOPR i funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej razem stanęli do rywalizacji w Mistrzostwach Ratowników Górskich w Narciarstwie Wysokogórskim.

Prawie 20-kilometrowa trasa rozpoczęła się w rejonie Przełęczy Wyzniańskiej, wiodła przez Małą i Wielką Rawkę, Semenową, do słupka granicznego 44. Metę wyznaczono przy Hotelu „Górskim” w Ustrzykach Górnych. Wyzwaniem dla zawodników było pokonywanie na nartach różnic wysokości rzędu 400 m (od 800 do 1 200 m n.p.m.).

W klasyfikacji indywidualnej ratowników GOPR zwyciężył instruktor ratownictwa górskiego Andrzej Małek z GB GOPR. Drugie miejsce zajął st. chor. Paweł Stańko z PSG w Ustrzykach G., a trzecie – por. Tomasz Skawiński z PSG w Czarnej G.

W klasyfikacji funkcjonariuszy BiOSG pierwsze miejsce zajął chor. Czesław Łuszcz z Wydziału Zabezpieczenia Działalności BiOSG. Drugi był st. chor. Paweł Stańko z PSG w Ustrzykach G., trzeci – chor. Tomasz Szeremeta z PSG w Wójtówce.

Przed zawodami w Ustrzykach G. funkcjonariusze SG wraz z ratownikami GB GOPR brali udział w trzydniowym kursie ski-touring.

pkt. SG Leszek Prokop



## OGŁOSZENIE

Działając w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach D. nr XXXIX/278/05 z 29.12.2005 r., nr XXI/241/09 z 2.04.2009 r. i XXXIV/261/09 z 17.07.2009 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości mienia komunalnego, położonych na terenie miasta i gminy Ustrzyki D. ogłaszam



I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wym. nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki D.:

1. Działka nr 11/1 o pow. 0,16 ha, położona w Leszczowatym, ujawniona w księdze wieczystej nr 20685 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Cena wywoławcza nieruchomości: 15 500 zł.
2. Działka nr 586 o pow. 0,4828 ha, położona w Wojtkówce, ujawniona w księdze wieczystej nr 30021 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Cena wywoławcza nieruchomości: 39 000 zł.
3. Działka nr 234/2 o pow. 0,1967 ha, położona w Dźwiniaczu Dolnym, ujawniona w księdze wieczystej nr 20690 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Cena wywoławcza nieruchomości: 45 300 zł.
4. Działka nr 115/4 o pow. 0,3990 ha, położona w Bandrowie, ujawniona w księdze wieczystej nr 20721 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Cena wywoławcza nieruchomości: 19 900 zł.
5. Działka nr 115/3 o pow. 0,0626 ha, położona w Bandrowie, ujawniona w księdze wieczystej nr 20721 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. Cena wywoławcza nieruchomości: 5 300 zł.

\*\*\*

Ceny nieruchomości (wyszczególnionych w pkt 1,2,3 i 4 ogłoszenia) uzyskane w wyniku przetargu powiększone zostaną zgodnie z obowiązującymi przepisami o 22 % podatku VAT.

Wyszczególnione nieruchomości są wolne od obciążeń.

Na opisane nieruchomości opisane gmina Ustrzyki D. nie ma opracowanego planu zagospodarowania przestrzennego. Ich sprzedaż nastąpi pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie skorzysta z przysługującego jej prawa pierwokupu.

Przetarg odbędzie się 14 kwietnia 2010 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium (wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości) w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości (w pieniądzu) na konto nr: 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D. najpóźniej do 9 kwietnia 2010 r. Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg;

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienia do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości opisanej w ogłoszeniu w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia.

Wszelkich dodatkowych informacji o warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w pokoju nr 7 lub pod telefonem 13-460-8013.

Zastrzegam sobie prawo odwołania przetargu.

**Burmistrz**  
**mgr inż. Henryk Suluja**

## Kurs drużynowych czeka na Ciebie!



Zapraszamy wszystkich byłych instruktorów ZHP, nauczycieli oraz młodzież od 16 roku życia. Każdy kto pragnie prowadzić lub chce pomagać w prowadzeniu drużyny zachowawczej, harcerskiej, starszoharcerskiej oraz wędrowniczej uzyska fachową wiedzę oraz doświadczenie harcerstwa „na własnej skórze”.

Kurs ma charakter weekendowy. Pierwsze spotkania dla wszystkich zainteresowanych udziałem w kursie drużynowych odbędą się 13 marca (08:00-18:00) i 14 marca (09:00-15:00) w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. przy ulicy Kopernika 1. Kolejne terminy spotkań zostaną ustalone wspólnie z grupą kursową.

Kadrę kursu stanowią instruktorzy ZHP z wieloletnim doświadczeniem: pfm. Marek Wójcik HO (w ZHP od 9 lat, m.in. członek Zespołu Kadry Kształcącej Hufca ZHP Stalowa Wola, Kapituły Stopni Wędrowniczych Lubelskiego Harcerskiego Kręgu Akademickiego „Żywioty” oraz Kapituły Odznaki „Lider” przy Naczelniku ZHP, p.o. komendanta Hufca ZHP Ustrzyki D.), pfm. Anna Wójcik HO (w ZHP od 10 lat, m.in. członkini Zespołu Kadry Kształcącej Hufca ZHP Stalowa Wola i Kapituły Stopni Wędrowniczych Lubelskiego Harcerskiego Kręgu Akademickiego „Żywioty”; pełniła funkcję komendantki szczebla harcerskiego), pfm. Marcin Jarecki HO (m.in. zastępca komendanta Hufca ZHP Przysucha, przewodniczący kręgu instruktorskiego), pfm. Magdalena Lewicka HO (w ZHP od 10 lat, m.in. członkini Zespołu Kadry Kształcącej i Komisji Rewizyjnej Hufca Kielce Południe, przewodnicząca Kapituły Stopni Wędrowniczych Lubelskiego Harcerskiego Kręgu Akademickiego „Żywioty”).

Więcej informacji: tel. kom.: 693705646; e-mail: ustrzykidolne@zhp.pl  
pfm. Marek Wójcik HO  
- p.o. komendanta Hufca ZHP Ustrzyki D.



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

Zarząd Województwa Podkarpackiego informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich w zakresie operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” działającej na terenie gmin: Czarna, Lutowska, Olszanica, Solina, Ustrzyki Dolne

1. Termin składania wniosków: 24 marca 2010 r. – 20 kwietnia 2010 r.
2. Miejsce składania wniosków: Biuro Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne, od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 – 14:00.
3. Tryb składania wniosków: Kompletny wniosek wraz z wymaganymi załącznikami należy składać bezpośrednio w terminie i miejscu określonym w niniejszym ogłoszeniu.
4. Wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy znajduje się na stronach internetowych: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego (pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl)) oraz Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” (pod adresem: [www.lgd-zielonebieszczady.pl](http://www.lgd-zielonebieszczady.pl)).
5. Kryteria wyboru operacji przez Lokalną Grupę Działania „Zielone Bieszczady” w ramach działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, określonej w Lokalnej Strategii Rozwoju, oraz wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru operacji w ramach działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” przez Lokalną Grupę Działania „Zielone Bieszczady” udostępnione są na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego (pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl)) oraz Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” (pod adresem: [www.lgd-zielonebieszczady.pl](http://www.lgd-zielonebieszczady.pl)).
6. Limit dostępnych środków 200 000,00 zł (słownie: dwieście tysięcy złotych).
7. Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w siedzibie Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne oraz pod numerem telefonu 601 415 070 w godzinach 7:30 – 15:30.



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

Zarząd Województwa Podkarpackiego informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich w zakresie operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” działającej na terenie gmin: Czarna, Lutowska, Olszanica, Solina, Ustrzyki Dolne

1. Termin składania wniosków: 24 marca 2010 r. – 20 kwietnia 2010 r.
2. Miejsce składania wniosków: Biuro Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne, od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 – 14:00.
3. Tryb składania wniosków: Kompletny wniosek wraz z wymaganymi załącznikami należy składać bezpośrednio w terminie i miejscu określonym w niniejszym ogłoszeniu.
4. Wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy znajduje się na stronach internetowych: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego (pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl)) oraz Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” (pod adresem: [www.lgd-zielonebieszczady.pl](http://www.lgd-zielonebieszczady.pl)).
5. Kryteria wyboru operacji przez Lokalną Grupę Działania „Zielone Bieszczady” w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” określonej w Lokalnej Strategii Rozwoju oraz wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru operacji w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” przez Lokalną Grupę Działania „Zielone Bieszczady” udostępnione są na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego (pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl)) oraz Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” (pod adresem: [www.lgd-zielonebieszczady.pl](http://www.lgd-zielonebieszczady.pl)).
6. Limit dostępnych środków 150 000,00 zł (słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych).
7. Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w siedzibie Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne oraz pod numerem telefonu 601 415 070 w godzinach 7:30 – 15:30.

URZĄD SKARBOWY w Ustrzykach Dolnych  
zaprasza na

**DZIEŃ OTWARTY**

6 marca 2010 r. (sobota) w godz. 9.00 – 13.00

W tym dniu pracownicy naszego urzędu będą udzielać:

- pomocy i instruktażu w zakresie wypełniania zeznań podatkowych za 2009 rok,
  - informacji i wyjaśnień w różnych sprawach podatkowych.
- Serdecznie zapraszamy!





Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

Zarząd Województwa Podkarpackiego  
informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy  
w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego  
Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich w zakresie operacji,  
które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania

„Małe projekty”  
objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013  
za pośrednictwem

Lokalne Grupy Działania „Zielone Bieszczady”  
działającej na terenie gmin:

Czarna, Lutowiska, Olszanica, Solina, Ustrzyki Dolne

1. Termin składania wniosków: 24 marca 2010 r. – 20 kwietnia 2010 r.
2. Miejsce składania wniosków: Biuro Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne, od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 – 14:00.
3. Tryb składania wniosków: Kompletny wniosek wraz z wymaganymi załącznikami należy składać bezpośrednio w terminie i miejscu określonym w niniejszym ogłoszeniu.
4. Wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy znajduje się na stronach internetowych: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego (pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl)) oraz Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” (pod adresem: [www.lgd-zielonebieszczady.pl](http://www.lgd-zielonebieszczady.pl)).
5. Kryteria wyboru operacji przez Lokalną Grupę Działania „Zielone Bieszczady” w ramach działania „Małe projekty”, określonej w Lokalnej Strategii Rozwoju, oraz wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru operacji w ramach działania „Małe projekty” przez Lokalną Grupę Działania „Zielone Bieszczady” udostępnione są na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego (pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl)) oraz Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady” (pod adresem: [www.lgd-zielonebieszczady.pl](http://www.lgd-zielonebieszczady.pl)).
6. Limit dostępnych środków 368 604,00 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt osiem tysięcy sześćset cztery złote).
7. Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w siedzibie Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne oraz pod numerem telefonu 601 415 070 w godzinach 7:30 – 15:30.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie  
w Ustrzykach Dolnych  
zaprasza do udziału w projekcie:  
„PROGRAM AKTYWIZACJI  
SPOŁECZNEJ  
W POWIECIE BIESZCZADZKIM”

Projekt adresowany jest do osób niepełnosprawnych (posiadających orzeczenie o niepełnosprawności bez względu na rodzaj i stopień), będących w wieku aktywności zawodowej (do 64 roku życia), bezrobotnych, jak i pracujących.

W ramach proponowanego wsparcia możliwe będzie skorzystanie z:

- \* turnusów rehabilitacyjnych;
- \* doradztwa zawodowego;
- \* treningów kompetencji i umiejętności społecznych;
- \* kursów i szkoleń zawodowych.

Szczegółowe informacje uzyskać można  
pod nr telefonu: 13-471-1080 w.55

Wszystkich chętnych prosi się o przybycie do Powiatowego  
Centrum Pomocy Rodzinie w Ustrzykach D.

przy ul. Belskiej 22, pokój nr 3

PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNI  
EUROPEJSKIEJ  
W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU  
SPOŁECZNEGO



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Podaruj 1% dla szpitala!  
Szanowni Państwo!

Do 30 kwietnia b. r. będziemy rozliczać  
się z Urzędem Skarbowym z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

Zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości przekazania darowizny - kwoty stanowiącej 1% podatku za 2009 r. - na rzecz Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach Dolnych. Fundacja ta ma status organizacji pożytku publicznego. Zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS 000060923.

Przekazując 1% podatku na rzecz fundacji, wspólnie przyczynimy się do poprawy warunków świadczeń medycznych dla mieszkańców powiatu bieszczadzkiego.

W ub. r. na konto fundacji z odpisów 1% od podatków za 2008 r. wpłynęło 35210,80 zł z Urzędu Skarbowego w Ustrzykach D. i 2394,50 zł z innych Urzędów Skarbowych. Pieniądże te są przeznaczone na modernizację i przywrócenie szpitala i uzupełnienie jej wyposażenia.

Dziękujemy!  
- Zarząd Fundacji na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach D.  
- Dyrekcja SP ZOZ w Ustrzykach D.



Informacja

Informuję, że w oparciu o art. 35 ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261, poz. 2603 z 2004 r., z późn. zm.) w siedzibie

Urzędu Gminy w Lutowiskach został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem w drodze przetargu nieograniczonego.

Wykaz obejmuje obiekt placu targowego w Lutowiskach.

Wykaz wywiesza się w siedzibie Urzędu Gminy w Lutowiskach na okres 21 dni, tj. od 15.02.2010 r. do 8.03.2010 r.

**RETCO atelier**  
SALON KOSMETYCZNY

- mikrodermabrazja diamentowa
- ultradźwięki (sonosfera)
- masaże: ciepło-zimno
- oczyszczanie skóry (manualne)
- depilacja brwi
- manicure + zabieg nawilżająco-regenerujący na dłonie
- pedicure + zabieg regenerująco-odświeżający na stopy
- tipsy żelowe
- HIT! opalanie natryskowe
- oraz inne zabiegi kosmetyczne

Ul. 2-go Maja 16 (przedmieście)  
tel. 509 660 652

**ZAKŁAD PRALNICZY**  
**ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnik"  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99

**FHU „Barka”**

**Pranie**  
dywanów, wykładzin,  
tapicerki samochodowej  
i meblowej

Czarna Góra 88b  
Tel. 013 461 9264,  
kom. 783 001 071

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO  
W SANOKU

Europejski  
Fundusz  
Leasingowy

38-500 Sanok, ul. Traugotta 9  
tel. 013-464-22-64, 013-464-22-66  
fax: 13-464-22-68

nie kupuj  
samochodu.  
Weź go  
w leasing.

OGŁOSZENIA  
DROBNE

\* Sprzedam działki budowlane i rolno-budowlane na obrzeżach Ustrzyk D. przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 3900 zł/ar. Tel. 602 460 921.

\* Sprzedam działki budowlane po 12 arów w Ustjanowej Górnej na nowo powstałym osiedlu domów jednorodzinnych. Tel. 724 358 890.

\* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 36 m<sup>2</sup> (I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) w Lutowiskach. Tel. 692 016 605.

\* Sprzedam działkę budowlaną 10 arów, bardzo ładnie położoną pod górą Żuków (kierunek wsi Równia) przy granicy Ustrzyk D., dojazd drogą asfaltową, prąd na miejscu, aktualne pozwolenie na zabudowę działki. Cena 7500 zł/ar. Tel. 501 231 783.

\* Sprzedam działkę rolno-budowlaną 30 arów w Ustrzykach D., dojazd drogą asfaltową, prąd przy działce, dostęp do strumyka, w pobli-

Akcje PGNIG kupie.  
Tel. 507 851 852.

OGŁOSZENIA  
DROBNE

zu góry i las, pozwolenie na zabudowę działki domem mieszkalnym i gospodarczym. Cena: 6000 zł/ar. Tel. 501 231 783.

\* Sprzedam wełnę mineralną KNAUF, gr. 17 cm, w rolce 8 m<sup>2</sup>. Cena za rolkę 72 zł. Tel. 788 275 935.

\* Naprawa akordeonów, strojenie pianin i fortepianów. Tel. 13 461 9118 lub 889 053 669.

\* Piwnica o pow. 140 m<sup>2</sup> lub 280 m<sup>2</sup> do wynajęcia w rynku Ustrzyk D., wejście od głównego deptaku. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam halę przemysłową o pow. 250 m<sup>2</sup> w Ustrzykach D. przy ul. Kolejowej. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam budynek o pow. 500 m<sup>2</sup> w Ustrzykach D. przy ul. Kolejowej wraz z działką utwardzoną 60 arów, z warunkami zabudowy i koncepcją pod budowę pensjonatu-hotelu na 100 osób. Tel. 507 069 309.

\* Sprzedam działki budowlane o różnych powierzchniach przy ul. Kolejowej ul. Naftowej. Cena 4000

OGŁOSZENIA  
DROBNE

zł/ar (dzierzawa wieczysta). Tel. 507 069 309.

\* Wynajmę lub sprzedam lokale handlowo-usługowe o pow. od 150 m<sup>2</sup> do 600 m<sup>2</sup> w zależności od potrzeb, po remoncie, gotowe do działalności gospodarczej. Tel. 507 069 309.

\* 1) Przewóz osób busem i autobusem z wygodami, faktura VAT.  
2) Wideofilmowanie, montaż, przegrywanie NTSC, PAL, kasyety video na DVD, [www.marobus.pl](http://www.marobus.pl). Tel. 604 881 208 lub 13 461 2585.

\* Nowo powstający dom weselny w Czamej przyjmie zgłoszenia na realizację imprez. Tel. 662 802 544.

\* Pilnie sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 55 m<sup>2</sup> (3 pokoje, kuchnia z aneksem jadalnym, III piętro) w Ustrzykach D. przy ul. Dworcowej. Cena do uzgodnienia. Tel. 502 438 434.

\* Sprzedam tanio mieszkanie o pow. 70 m<sup>2</sup> (3 pokoje, łazienka z oknem, duży balkon, II piętro) w Lutowiskach. Tel. 693 523 876.



[www.gb.media.pl](http://www.gb.media.pl)  
e-mail: [bieszczadzka@wp.pl](mailto:bieszczadzka@wp.pl)  
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i słódytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm<sup>2</sup> na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: [www.gb.media.pl](http://www.gb.media.pl) (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.  
Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej  
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury,  
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;  
DRUKARNIA; 39-402 Tambrzeż;  
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.



media  
regionalne



Leśne fotografie 2009

# Bez pierwszej nagrody

Sporo czasu potrzebowało jury konkursu „Leśne fotografie 2009”, by zdecydować o jego wynikach. Konkurs jest organizowany przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krośnie we współpracy z „Nowym Podkarpacem” i TVP Oddział Rzeszów.



Usypianie - III nagroda

Fot. S. Klimek

Na konkurs nadesłano aż 414 zdjęć, wykonanych przez 149 autorów z całej Polski. Jurorzy (fotografik i operator TVP Jan Grudysz, fotoreporter „Nowego Podkarpacia” Andrzej Józefczyk, dziennikarz TVP i fotografik Jacek Szarek oraz poeta i fotografik Wacław Turek) po długich naradach postanowili tym razem nie przyznawać pierwszej nagrody.

Mimo relatywnie wysokiego poziomu nadesłanych prac, trudno było nam wskazać zwycięzcę, dlatego nie przyznano pierwszej nagrody - uzasadnia przewodniczący jury Jacek Szarek. - Wiele

zdjęć trzeba było odrzucić, mając na względzie etykę fotografowania przyrody. Zastrzeżenia wzbudzały zwłaszcza zdjęcia nocnych ptaków, robione przy użyciu lampy błyskowej, czy też fotografie piskląt lub młodych zwierząt, wykonane z bardzo bliska. Nie możemy promować tak ostrej ingerencji w naturę.

Dwie drugie nagrody otrzymali: Paweł Bieniewski z Chotomowa za zdjęcie „Średzinka” i Paweł Smolik z Jaworzna za zdjęcie „Leśna pieśń”. Trzecią nagrodę przyznał Stanisław Klimkowski z Krosna za zdjęcie „Usypianie”.

Przyznano też sześć równorzęd-

nych wyróżnień, które otrzymali: Michał Trojszczak z Kielc, Sebastian Koczwara z Rzemienia, Małgorzata Sokała ze Swarzędza, Antoni Panek z Krosna, Artur Gerersdorf z Żołyni i Romuald Cichos z Lublińca.

Laureatami nagród i wyróżnień specjalnych zostali: Robert Nowak z Rzaśni, Janusz Iwaszek z Jarosławia, Krzysztof Kamuda z Rzeszowa, Marek Niezabitowski ze Starego Miasta, Mariusz Pomaski z Warszawy, Mariusz Strusiewicz z Leszczowatego i Sławomir Basista z Kotani.

Edward Marszałek  
- komisarz konkursu

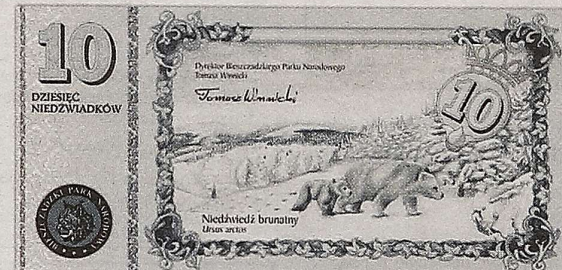
## Dziesięć niedźwiadków za dziesięć złotych

Od 19 lutego można nabyć okolicznościowy bon kolekcjonerski „Dziesięć niedźwiadków”. Pomysłodawcą emisji bonu jest krakowska firma NEO Tomasz Tarnopolski, a jego emitentem Bieszczadzki Park Narodowy.

Uroczysta prezentacja bonu nastąpiła 26 lutego w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym BdPN w Ustrzykach Dolnych. Prezentacja z udziałem naukowców, przedstawicieli samorządów oraz dziennikarzy była okazją do dyskusji na temat ochrony populacji niedźwidzia brunatnego w Bieszczadach. Pretekst do dyskusji stanowiło wystąpienie Katarzyny Bojarskiej z Instytutu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie, która przedstawiła wstępne wyniki badań telemetrycznych prowadzonych na niedźwiadziach oraz tezy do projektu badawczego o wpływie dokarmiania kopytnych na populację niedźwidzia.

Bon został wydrukowany w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie i ma wszelkie znamiona banknotu. Jego zabezpieczeniem przed podróbkami są: papier ze znakiem wodnym, włókna widoczne w promieniach UV, element graficzny na awersie bonu wykonany farbą UV oraz numeracja typograficzna wykonana farbą świecąca w promieniach UV.

Na awersie bonu, zaprojektowanego przez Piotra Zajdę, znajdują się dwa niedźwidzie w zimowym krajobrazie bieszczadzki. Rewers nato-



miast poświęcony jest Wincentemu Polowi - geografowi, poecie, architektowi, postaci niezwykle zasłużonej dla badań Karpat, w tym również Bieszczadów.

Bon w założeniu ma stanowić atrakcyjną pamiątkę z Bieszczadów oraz propagować ideę ochrony przyrody. Można go nabyć w kasie lub punkcie informacji turystycznej BdPN

w muzeum w Ustrzykach D. lub poprzez stronę internetową [www.bonmiejski.pl](http://www.bonmiejski.pl).

„Niedźwiadki” to pierwszy z serii bonów, jakie ukażą się w ciągu roku. We wrześniu wyemitowanych zostanie „Dziesięć rysi”, natomiast w kwietniu przyszłego roku „Dziesięć wilków”.

/Ela/

## „Księżniczka i żaba” w „Orle”



Gdy księżniczka pocałuje żabę, zamieni się ona w wymarzonego księcia. Tak przynajmniej być powinno - wszyscy znamy tę historię. Ale co się stanie, gdy dziewczyna pocałuje żabę, a rezultat tego czynu będzie... hm... trochę inny? Miejmy nadzieję, że miłość mimo wszystko znajdzie dla siebie drogę, choćby to było naprawdę trudne!

Akcja filmu toczy się w latach dwudziestych, w tętniącym rytmem jazzu Nowym Orleanie. A głównymi bohaterami są: Tiana - pragmatyczna dziewczyna, której nie w głowie amory, oraz lekkoduch Naveen, wielbiciel jazzu, księżę z dalekiej Maldonii.

Tajemniczy doktor Facilier wciągnie tę dwójkę w ciąg niezwykłych, magicznych wydarzeń...

- Ciacho (komedia; Polska; od 12.l.) - 5, 6 i 7.03. godz. 19.00  
- Księżniczka i żaba (anim.; USA; b.o.) - 12, 13 i 14.03. godz. 17.00  
- Randka w ciemno (komedia; Polska; od 12.l.) - 12, 13 i 14.03. godz. 19.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem  
Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

Kino „Orzeł” - Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 013-461-1322  
[www.udk.ustrzyki-dolne.pl](http://www.udk.ustrzyki-dolne.pl); mail: [udk@poczta.wp.pl](mailto:udk@poczta.wp.pl)

**DRAFT**  
PROJEKTY BUDOWLANE

[www.draft.com.pl](http://www.draft.com.pl)

OPRACOWUJEMY:

PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY



!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!  
SPORZADZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155

e-mail: [biuro@draft.com.pl](mailto:biuro@draft.com.pl)

F.P.H.U.  
„SZWAGIER MEBLE”

poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar  
i doradztwo gratis,  
ceny konkurencyjne

Zapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

MORAWSKI

OKNA  
I DRZWI

ROLETY, ŻALUZJE,  
BRAMY GARAŻOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: [fhu.morawski@wp.pl](mailto:fhu.morawski@wp.pl)

ROLETY { WOLNOWISZĄCE  
W ZABUDOWIE  
ŻALUZJE { PIONOWE  
POZIOME  
SIATKI PRZECIW KOMAROM  
SPRZEDAŻ { CZĘŚCI  
NAPRAWY

Telefon  
013 464 19 12  
0 600 29 72 10

PRODUCENT

Sanok **KARO**  
ul. Jagiellońska 48